

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DN. 22-go KWIETNIA 1938 r.

CENA NUMERU 15 GROSZY

Nr 198

1.000 osób zabitych w Turcji

podczas katastrofального trzęsienia ziemi, które trwało dwa dni. — 50 tysięcy osób obozuje pod gołym niebem

Wstrząsy podziemne jeszcze trwają

Sztambuł, 21 kwietnia.
 (Pat) — Specjalny wysłannik dziennika „Tan” donosi z okręgu Kirszeir, że bilans wczorajszego trzęsienia ziemi w Anatolii jest o wiele poważniejszy, niż oceniano na początku.
 Ilość śmiertelnych ofiar katastrofy **PRZEKRACZA 1000 OSÓB**, a nie 200, jak donosiły pierwsze telegramy. 25 wsi zostało zupełnie zniszczonych.
 W miejscowości Turkalpinar **WSZYSTKIE DOMY RUNĘŁY W GRUZY.**
 Natychmiast po katastrofie, przedsięwzięto specjalną akcję niesienia pomocy pozabawionym dachu nad głową i żywności.

Sztambuł, 21 kwietnia.
 (Pat) — Trzęsienie ziemi w Turcji przybrało charakter **OLBRZYMIJ KATASTROFY ŻYWIŁOWEJ.**
 Wstrząsy podziemne trwają nadal. Całe okręgi, jak: Kirszeir, Yozgat i Corum są doszczętnie zniszczone. Około 50 tys. bezdomnych obozuje pod gołym niebem. Wśród głębokich szczelin, powstałych na skutek trzęsienia ziemi, którymi płyną **STRUMIENIE WRZĄCEJ WODY.** Pod gruzami domów i odłamkami skał **ZGINEŁY CAŁE RODZINY.**
 Większość z pośród blisko 1000 ofiar stanowią kobiety i dzieci. Okręgi: Kirszeir, Yozgat i Corum oddalone są o 160 km. od Ankarę.

London, 21 kwietnia.
 (Pat) — Do Londynu nadchodzą jeszcze góły tragicznego trzęsienia ziemi, jakie w ciągu ostatnich dwóch dni nawiedziło Turcję.
 Głównym ośrodkiem trzęsienia jest Anatolia w Turcji azjatyckiej, gdzie pierwsze wstrząsy dały się odczuć we wtorek i od tego czasu ustawicznie się powtarzają. Trzęsienia te stanowią **NIENOTOWANĄ DOTYCHCZAS W HISTORII TURCJI KATASTROFĘ.** Całe połacie kraju uległy zupełnemu spustoszeniu. Trzęsieniu ziemi towarzyszyły ogłuszające podziemne łoskoły, które wywoływały nieustanną panikę wśród ludności. Ok. 50 tys. osób pozostaje bez dachu nad głową. Całe rodziny nagle zginęły w powstałych w czasie

wstrząsów szczelinach gór. Ci, którzy ocalili, przebywają na polach, niejednokrotnie otoczonych szerokimi szczelinami, z których od czasu do czasu wydobyla się gorąca woda.
 Według ostatnich wiadomości, liczba zabitych i zaginionych oceniana jest na 1000 osób, przy czym 18 wsi zostało całkowicie **ZNIESIONYCH Z POWIERZCHNI ZIEMI,** a 22 zostały częściowo zniszczone. Istnieje jednak obawa, że liczba zabitych i straty materialne są znacznie większe. Zorganizowano specjalne oddziały ratunkowe, a do parlamentu tureckiego wniesiony ma być projekt uchwalenia specjalnych kredytów na cele pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi.

Przeciw akcji rozłamowej p. Rutkowskiego

wypowiedziała się większość członków ZMP.-Nowe władze Związku objęły wczoraj urzędowanie.—Reorganizacja Z.M.P. potrwa kilka dni

Czy będą istnieć dwa Związki Młodej Polski?

Warszawa, 21 kwietnia.
 Po wykluczeniu przez Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego ze Związku Młodej Polski p. Jerzego Rutkowskiego wraz z najbliższymi jego współpracownikami z kierownictwa organizacji, jeszcze w dniu 20-ym bm. nowomianowane władze Z. M. P. z mjr. dypl. Galinatą na czele, objęły centralny aparat kierowniczy Związku i rozpoczęły pracę.
 Młodzież robotnicza zgłasza się grupami do współpracy z nowymi władzami Z. M. P., również kierownicy okręgów Pomorze, Kielce, Lublin, Brześć n/Bugiem, Poznań oraz część kierownictwa okręgu łwowskiego Z. M. P. zameldowali się bądź osobiście u mjr. Galinatę, bądź też telegraficznie zadeklarowali, że stoją całkowicie na stanowisku współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego.
 We wszystkich innych okręgach Z. M. P. kierownicy, którzy się nie podporządkowali zarządzeniu Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, zostali zwolnieni ze swoich stanowisk, a na ich miejsce wyznaczeni zostali nowi kierownicy, którzy obecnie obejmują pracę.
 Okres reorganizacji Związku Młodej Polski potrwa kilka dni, przy czym Związek nie przerwie swych prac, nie zmieniając również swych założeń ideologicznych.
 Secesjonści z p. Rutkowskim na czele noszą się podobno z zamiarem utworzenia równoległego Związku pod tą samą nazwą, traktując sprawę nazwy, jako kwestię, stanowiącą przedmiot sporu prawnego pomiędzy O. Z. N. a nimi.
Warszawa, 21 kwietnia.
 (PAT) Akcja dywersyjna przeciwko O. Z. N., przedsięwzięta przez p. Jerzego Rutkowskiego i nieliczną grupę jego

zwolenników, spotkała się w kołach organizacyjnych Związku Młodej Polski z kategorycznym sprzeciwem i potępieniem. Organizatorzy dywersji przełiczyli się. Dziś z całą pewnością stwierdzić już można, że za Rutkowskim poszły jedynie nieliczne jednostki, natomiast ogół młodzieży, zgrupowanej w Z. M. P. stoi twardo i zdecydowanie na płaszczyźnie konsolidacji młodego pokolenia w ramach służby młodych O. Z. N.

Z poszczególnych komórek terenowych Związku Młodej Polski nadchodzą nadal depesze i oświadczenia, zarówno zbiorowe, jak i od poszczególnych działaczy związku, deklarujące gotowość dalszej pracy w szeregach Służby Młodych.
 Członkowie Z. M. P. w Tarnowie nadesłali na ręce szefa O. Z. N. gen. St. Skwarczyńskiego zbiórową depeszę treści następującej:
 Potępiamy akcję Jerzego Rutkowskiego. De-

klarujemy gotowość dalszej pracy dla dobra narodu w myśl wskazań obozu.
 Kierownik okręgu wielkopolskiego Z. M. P. Prażmowski nadesłał do obecnego kierownika głównego związku mjr. Galinatę pismo następujące:
 „Wobec ostatnio zaszłych wypadków i wykluczenia p. Rutkowskiego Jerzego z O. Z. N., oświadczam w imieniu własnym i okręgu wielkopolskiego Z. M. P., że nie solidaryzujemy się z jego stanowiskiem, uważając je za szkodliwe dla konsolidacji narodu. Oddaję się wraz z całym okręgiem pod rozkazy pana majora, uznając go jedynie za prawowitego kierownika głównego Związku Młodej Polski”.

Pos. Budzyński chce utworzyć nowy klub na terenie sejmu i senatu

Warszawa, 21 kwietnia.
 Wykluczony z OZN. poseł Budzyński zwierzył się dzisiaj przedstawicielom prasy, iż wspólnie z posem dr. Zakliką ma zamiar utworzyć na terenie sejmu i senatu klub katolicko - narodowy, przeciwstawiający się zarówno ideologicznie i praktycznie klubowi parlamentarnemu OZN.

Posel Budzyński ma nadzieję, iż do jego nowej organizacji politycznej przystąpi znaczna część parlamentarzystów, należących obecnie do OZN.

Rokowania polsko-litewskie w sprawie ruchu kolejowego i komunikacji pocztowo-telefonicznej

Warszawa, 21 kwietnia.
 W najbliższych dniach rozpoczną się równocześnie w Warszawie, Kownie i Kłajpedzie, rokowania polsko-litewskie, mające na celu unormowanie stosunków pomiędzy Polską a Litwą.
 W Warszawie toczyć się będą rokowania w sprawie otwarcia ruchu kolejowego oraz drogowego. W Kownie rozpoczną się rokowania na temat otwarcia obrotu pocztowo-telefonicznego, a w

Kłajpedzie rozpoczną się pierwsze rokowania gospodarcze, mające jako cel najbliższy, otwarcie tranzytowego spławu drzewa na Niemnie do Kłajpedy.
 Oczywiście, osiągnięcie pozytywnych rezultatów rokowań tych, będzie musiało pociągnąć za sobą zawarcie konwencji konsularnej oraz przynajmniej t. zw. małego traktatu handlowego między Polską a Litwą.

Lwów, 21 kwietnia.
 (PAT) W dniu wczorajszym kierownictwo 10 okręgu Związku Młodej Polski wydało następującą odezwę:
 „Koleżanki i Koledzy! Stanowisko b. kierownika Z. M. P. p. J. Rutkowskiego, zajęte wobec Obozu Zjednoczenia Narodowego, będące wyrazem zaprzeczenia akcji konsolidacyjnej i dowodem krótkowzrocznego sobiepaństwa, upoważnia nas wezwać wszystkie oddziały Z. M. P. w okręgu 10-ym (łwowskim), aby stanęły na apel kierownika Z. M. P. mjr. Galinatę i podporządkowały się zarządzeniom organizacyjnym i ideowo-politycznym.
 Koleżanki i Koledzy! Z inicjatywą podporządkowania się nowym władzom Z. M. P. w akcji konsolidacyjnej występujemy jako tymczasowe kierownictwo okręgu 10-go we Lwowie. Wychodząc z założenia, że położenie nasze na kresach południowo - wschodnich wymaga spokojnej i twórczej pracy zdala od wszelkiej destrukcyjnej i sobkowskiej akcji niektórych ludzi w szeregach Z. M. P. wzymamy was do zachowania spokoju i zajęcia pełnej godności postawy wobec ostatnich wypadków”.
 Podpisali odezwę: dr. Zygmunt Ryżowski, Zygmunt Schwar, Włodzimierz Mensch.

Majątek arcyksięcia Ottona w Austrii skonfiskowany

Wicedziekan wiedeńskiej rady adwokackiej uciekł do Polski

Wiedeń, 21 kwietnia. (PAT). W tych dniach została anulowana ustawa, wydana przez poprzedni rząd, a przewidująca zwrot Habsburgom ich majątków i nieruchomości.

Anulowanie to dotyczy jedynie majątku będącego własnością Ottona Habsburga i jego najbliższej rodziny i nie dotyczy reszty rodziny Habsburgów — arcyksięcia Antoniego, arcyksięcia Eugeniusza i innych, posiadających piękne zamki historyczne.

Zarządzenie to jest reakcją na znany wywiad Ottona Habsburga, udzielony wkrótce po Anschlussu korespondentowi „Petit Parisien”, w którym on w imieniu uciśnionego austriackiego narodu zapalał do wielkich mocarstw o pomoc.

Gmina Pernau, koło Wels w górnej Austrii odebrała jako jedna z pierwszych, nadane w r. 1934 arcyksięciu Ottonowi Habsburgowi obywatelstwo honorowe.

Berlin, 21 kwietnia.

(PAT). Urzędowo komunikują o pozabawieniu blisko 70 osób obywatelstwa Rzeszy. Odnosny dekret podpisany jest przez min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw zagr. Rzeszy.

Osoby, wymienione w liście w większości są pochodzenia żydowskiego i przebywają obecnie za granicami Rzeszy.

Warszawa, 21 kwietnia.

Do Warszawy przybył wicedziekan wiedeńskiej rady adwokackiej dr. Józef Streser.

Aresztowany jeszcze przed plebiscytem, jako zwolennik Schuschnigga, dr. Streser wysłany był do obozu koncentracyjnego, skąd jednak z powodu słabego zdrowia przewieziono go z powrotem do Wiednia.

Hitlerowcy nałożyli „kontrybucję” na gminę żydowską w Wiedniu

Praga, 21 kwietnia.

Partia nazistyczna wezwała gminę żydowską we Wiedniu, do zapłacenia „kontrybucji” w wysokości 800.000 szylingów przed wznowieniem działalności gminy żydowskiej. Żądanie to stanowić ma represję za to, że Żydzi wiedeńscy rzekomo ofiarowali taką sumę na fundusz wyborczy Schuschnigga, zanim na-

Tu po tygodniu pobytu w szpitalu skierowano go do robót przy budynku dawnego sądu apelacyjnego. Znając rozkład budynku lepiej niż jego stróż, dr. Streser wymknął się podczas roboty, przebrał się u znajomego adwokata i zbiegł z Wiednia.

Po czterech dniach podróży zmuszony do korzystania z „zielonych granic” dr. Streser dotarł do Polski, gdzie ma rodzinę, a mianowicie brata, właściciela zakładu leczniczego i siostrę, która wyszła za mąż za jednego z przemysłowców warszawskich.

rodowi socjaliści zagarnęli władzę w Austrii.

Zarząd gminy żydowskiej we Wiedniu zwrócił się z apelem do zamożniejszych członków gminy, aby jak najrychlej zebrali żadaną sumę, gdyż „od spełnienia tego żądania, zależy los gminy i wszystkich jej członków”. Do tej pory wpłynęło już na ten cel 150.000 szylingów.

Niemcy dążą do rozbioru Czechosłowacji

„Czechosłowacja nie może istnieć w obecnej postaci” — pisze organ marsz. Goeringa

Berlin, 21 kwietnia.

(PAT) Zbliżony do marsz. Goeringa „National Ztg.” polemizuje z wywodami „Times’a” w sprawie Niemców sudeckich.

„National Ztg.” zarzuca organowi angielskiemu brak zrozumienia tego doniosłego problemu środkowo-europejskiego. Zamiast pisać, że Czechosłowacja nie może w ogóle istnieć bez Sudeków, „National Ztg.” radzi zastanowić się, czy Czechosłowacja może istnieć w dzisiejszej swej postaci i przy obecnym składzie narodowościowym. Jeśli „Times” ma nadzieję, że sprawa da się załatwić przy pomocy demokratycznych kompromisów, to myli się bardzo.

Metropolita Szeptycki umierający

Warszawa, 21 kwietnia.

Jak donoszą ze Lwowa, metropolita grecko-katolicki — Szeptycki znajduje się na łożu śmierci. Do chorego wezwano kilku wybitnych specjalistów.

Bratislava, 21 kwietnia.

(PAT) Ks. Hlinka zamieścił w „Slovaku” artykuł, w którym oświadcza, że stan jego zdrowia nie pozwala mu już brać żywszego udziału w walce o pra-

wa narodu słowackiego i dlatego będzie on stopniowo ustępował miejsca młodemu bojownikowi, którzy prowadzą walkę pod słowackim sztandarem narodowym.

B. wicemin. Raczyński ambasadorem w Bukareszcie?

Ambasadorem Rumunii w Warszawie będzie b. min. Franasovici

Warszawa, 21 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent R. P. udzielił agreement nowomianowanemu ambasadorowi Jego Królewskiej Mości króla rumuńskiego w Warszawie, p. Ryszardowi Franasovici, b. długoletniemu ministrowi komunikacji w rządzie rumuńskim.

Warszawa, 21 kwietnia.

Udzielone przez Pana Prezydenta R. P. agreement dla b. ministra Franasovici, na stanowisko pierwszego ambasadora Rumunii w Warszawie, oznacza, iż zapowiedziane już przed kilkoma miesiącami podniesienie poselstw, polskiego w Bukareszcie i rumuńskiego w War-

szawie do rangi ambasady, staje się faktem dokonany. Wobec tego w najbliższych dniach nastąpi nominacja ambasadora Polski w Bukareszcie.

Według informacji ze źródeł mirodajnych, ambasadorem tym nie będzie dotychczasowy poseł w Bukareszcie, min. Arciszewski. Prawdopodobnie rząd polski zwróci się do rządu rumuńskiego z prośbą o agreement dla b. wiceministra rolnictwa hr. Rogera Raczyńskiego brata ambasadora Polski w Londynie hr. Edwarda Raczyńskiego. Hr. Roger Raczyński dotąd w służbie dyplomatycznej stanowiska nie zajmował.

Zdarzenia i ludzie

Kobieta dawna i współczesna

Porównania, które wychodzą na korzyść naszych czasów

Proszę spojrzeć na swe nogi, szanowna pani: Czy uważa pani, że są ładne?

Wąskie, długie, cienkie w kostkach, stworzone do tego, by biegać i grać w tenisa, tańczyć, chodzić na długie spacery lub nawet w góry?

Teraz proszę przyjrzeć się swoim rękonom! Są również długie i wąskie, mają pięknie uformowane paznokcie, pokryte lśniącym lakierem. Może pani tymi rękoma nie tylko gładzić dziecko lub męża, wiosłować lub mocno trzymać cugle podczas jazdy konnej, ugniatać ciasto albo godzinami pisać na maszynie — może pani także i sporządzać nimi delikatne ręczne robótki, zarówno jak silnym uderzeniem młotka wbić gwóźdź do ściany lub też zamienić serdeczny uścisk dłoni ze swym towarzyszem. Jednym słowem — jest pani ze siebie zadowolona, podoba się pani sobie!

I mnie podoba się pani również, ładna pani! Gdyby pani jednak miała możliwość porozmawiania ze swoją prababką, która żyła przed stu laty, recze-

iz uważałaby panią za prawdziwe monstrum. Poprośtu za dziwoląg! W tym czasie — przed stu laty — robiłaby pani istotnie groteskowe wrażenie, gdyż wtedy numer 3 i pół był przeciętnym numerem dla rękawiczek damskich, zaś nogi kobiet były tak małe, iż współczesna niewiasta z pewnością nie utrzymałaby się na nich ani przez chwilę.

Proszę sobie wyobrazić, jakbyśmy się śmieli dziś, gdyby nowoczesna, wysportowana kobieta spacerowała na takich nóżkach i wyciągałaby do nas taką miniaturową rączkę: Wtedy zrozumielibyśmy, jak zapatrywałyby się mężczyźni z roku 1838 na to, gdyby mu kazano ożenić się z panią...

Najdziwniejsze jest jednak to, iż inne wymiary ciała wcale się nie zmieniły. Dzisiejsza kobieta jest w stanie nieco szczuplejsza, aniżeli jej prababka, zato jej klatka piersiowa jest lepiej rozwinięta i wszystkie suknie z przed stu lat są jej za wąskie w ramionach.

Oto co skonstatowano w Londynie, podczas uroczystości dobroczynnej na rzecz pewnego szpitala, która odbyła

się w Dorchester w zeszłym tygodniu. Przy tej okazji bowiem 110 pięknych, młodych dziewcząt pokazało się publiczności w pięknych, starych sukniach ze słynnego zbioru dr. Willeta Cunnington, w sukniach z okresu od roku 1760 do roku 1927. Ponieważ suknie były bardzo drogie, nie wolno było przy nich nie przerabiać, można sobie zatem wyobrazić, jak trudno było znaleźć odpowiednią modelkę dla każdego stroju.

Ponieważ jednak w końcu dobrano do każdej sukni odpowiednią kobietę, wyglądały one doskonale w tych starych strojach. Tylko dwa modele wywołały ogólny wybuch śmiechu: pierwszy był to kostium kąpielowy z roku 1890 z flanelki koloru turkusowego, ozdobiony koronkami szerokości 15 centymetrów — a drugi: suknia z roku 1927 kończyła się ona powyżej kolan, zato stan znajdował się poniżej bioder...

Nie tylko gust zmienia się z biegiem czasu, lecz także i dzieci są dziś zupełnie inne. Tak twierdzi przynajmniej Sir Reginald Kennedy-Cox, bogaty arystokrata, który przez całe swoje życie nie zarobił ani jednego pensa, gdyż nie było mu to potrzebne. Mimo to ma on obecnie za sobą trzydzieści

Drugi list gen. Roji

Warszawa, 21 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, gen. Roja skierował do Sekr. Nacz. Stronnictwa Ludowego list, w którym komunikuje, że odpisy listu jego, skierowanego do N. K. W., ukazały się na mieście bez jego wiedzy i zgody — dodając, że list swój skierowany do N. K. W. uważa on za ściśle wewnątrz-organizacyjny.

Z drugiego listu gen. Roji należy wnioskować, że nie chodzi mu o wystąpienie ze Stronnictwa, a raczej zwrócenie uwagi na ulepszenie sprawności organizacyjnej.

Płk. Mitkiewicz-Zółtek

attache wojskowym w Kownie

Warszawa, 21 kwietnia.

(PAT). Pułkownik dyplomowany Leon Mitkiewicz - Zółtek mianowany został attache wojskowym w Kownie i w dniach najbliższych obejmie swe stanowisko.

Memoriał Żydów węgierskich do obu izb parlamentarnych

Budapeszt, 21 kwietnia.

(PAT). W związku z t. zw. ustawą żydowską, najważniejszą organizacją żydowską wystosowały równobrzmiące memoriały do obu izb parlamentarnych.

Memoriały wskazują, na niepożądane skutki, jakie wprowadzenie ustawy mogłoby wywołać w życiu wewnętrznym kraju i stwierdzają, że ustawa zawiera akcenty obraźliwe w stosunku do obywateli wyznania mojżeszowego.

Zajścia w Utrechcie

między studentami a policją

Haga, 21 kwietnia.

(PAT). W Utrechcie doszło do ciężkich zajść pomiędzy policją a studentami katolickimi, którzy różnymi sposobami starali się uniemożliwić wystawę, zorganizowaną przez „Nowy związek maltuzjanizm”.

Studenci zamalowali na czerwono okna wystawowe, w których znajdowały się ekspozycje publicystyczne związku. Pikietowali przed wejściem do wystawy, uniemożliwiając jej zwiedzanie oraz planowali zajęcie lokalu szturmem i zniszczenie całej wystawy.

Wobec tego policja zarządziła zamknięcie wystawy, aczkolwiek poprzednio udzieliła pozwolenia na jej otwarcie. Patrole policyjne musiały parokrotnie interweniować celem zapobiegania ewentualnym bójkom.

Nowy Jork, 21 kwietnia.

(PAT). Z Meksyku donoszą, że w czasie przydziału ziemi ludności rolnej doszło do rozruchów, w czasie których 11 osób zostało zabitych.

lat bezustannej pracy, pracy całkiem bezinteresownej, mianowicie w dziedzinie filantropii. Założył on wielkie osiedla dla dzieci w Londynie, Bristolu i Southampton, administrował nimi sam i interesował się każdym dzieckiem. Jego zdaniem, dzisiejsza młodzież jest lepsza o 50 proc. od swoich rodziców, zaś o całe 100 proc. od swoich rodziców. Twierdzi on, iż niesłusznie zarzuca się współczesnej młodzieży, że nie ma nic innego w głowie, aniżeli tańce, sport i kino. Korzysta ona wprawdzie z każdej okazji, żeby się zabawić, mimo to jednak nie brak jej powagi i zrozumienia dla dzisiejszych ciężkich wymagań życiowych. Poza tym młodzież naszego stulecia posiada więcej poczucia odpowiedzialności, jest lepiej wychowana i sumienniejsza, niż starsze generacje. Ludzie dzisiejsi po zawarciu związków małżeńskich, mają wprawdzie mniej dzieci, aniżeli dawniej, lecz zato wychowują te dzieci lepiej, przygotowując je odpowiednio do życia.

Sir Reginald patrzy bardzo optymistycznie w przyszłość i uważa, iż dzieci naszej generacji będą jeszcze lepsze i dzielniejsze, aniżeli ich rodzice. Odnosi się to, oczywiście, nie tylko do Anglii, lecz i do innych krajów, gdyż takie rzeczy są objawem czasu.

Sowiety grożą wystąpieniem z Ligi Narodów

w odpowiedzi na zbliżenie Anglii i Francji do Włoch. — Narady na Kremlu w związku z nową sytuacją europejską

Przed podpisaniem prowizorycznego traktatu francusko-włoskiego

Paryż, 21 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi: W następstwie rozmowy, odbytej we wtorek przez francuskiego charge d'affaires Blondela z ministrem Ciano, który w imieniu rządu włoskiego wyraził zgodę na podjęcie rokowań z rządem francuskim, wysłano dziś do Rzymu instrukcje dla przedstawiciela Francji.

Instrukcje te ustalają program, który ma być zaproponowany stronie włoskiej oraz wyliczają zagadnienia, które zdaniem rządu francuskiego, winny być poruszone w rozmowach.

Francji chodzi obecnie o zawarcie z Włochami układu analogicznego do tego, który podpisany został w dn. 16 kwietnia z W. Brytanią, jednakże zagadnienia, dotyczące wyłącznie obu krajów a przedstawiające pewne trudności, będą traktowane jedynie ogólnie, a dokładne ich zbadanie będzie odłożone do chwili mającego nastąpić w maju mianowania nowego ambasadora Francji przy Kwirynale.

Paryż, 21 kwietnia.

Cała prasa francuska omawia dziś szczególnie znaczenie układu angielsko-włoskiego, oraz pomyślny przebieg wstępnych rozmów francusko-włoskich. W rozważaniach tych na pierwszy plan wysuwa się jako główny pozytywny moment stabilizacja równowagi europejskiej, która w obecnej sytuacji może stać się najpewniejszą gwarancją pokoju.

Znamiennym jest, że nawet część dzienników lewicowych, które dotychczas ze względów ideologicznych przeciwnie były porozumieniu z Włochami, podkreśla dodatnio jego znaczenie, widząc w nim jedyny sposób

ZNEUTRALIZOWANIE ROSNĄCEJ POTEGI NIEMIEC.

Dzienniki podkreślają, że porozumienie Włoch, Francji i Anglii posiada swoje tradycje w przeszłości i stanowić będzie podstawę pokoju europejskiego.

Moskwa, 21 kwietnia.

Układ angielsko-włoski oraz ewentualne rokowania francusko-włoskie, wytwarzające

NOWA SYTUACJA POLITYCZNA W EUROPIE.

wywołały wielkie wrażenie na Kremlu.

W moskiewskich kołach politycznych twierdzą, że w najbliższych dniach odbędą się pod przewodnictwem Stalina doniosłe obrady, w których weźmie udział oprócz komisarzy spraw zagranicznych Litwinowa również przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych najwyższej rady ZSRR — Żdanow.

W związku z tą naradą do Moskwy zawezwani zostali przedstawiciele dyplomatyczni Sowietów w Londynie, Paryżu i Pradze.

Min. Szumłakowski postem polskim w Rydze

Warszawa, 21 kwietnia.

Według pogłosek, obiegających w kołach politycznych, stanowisko posła polskiego w Rydze, opróżnione po przeniesieniu ministra Charwata do Kowna, zajęć ma minister Marjan Szumłakowski, pos. Polski przy republikańskim rządzie w Hiszpanii, rezydujący obecnie wraz z całym korpusem dyplomatycznym, akredytowanym kiedyś w Madrycie, na terenie Francji, a mianowicie w mieście St. Jean Luz na wybrzeżu baskijskim.

Minister Szumłakowski jest specjalistą w zagadnieniach bałtyckich. Przez wiele lat był szefem referatu państw bałtyckich w ministerstwie spraw zagranicznych, jeszcze za czasów ministra Załęskiego, a następnie min. Becka.

Powszechną uwagę wywołuje ta okoliczność, że z otoczenia komisarza Litwinowa lansowane są pogłoski, jakoby

RZĄD SOWIECKI ROZWAŻAŁ MOŻ-

Jak Liga Narodów załatwi

uznanie aneksji Abisynii?

Londyn, 21 kwietnia.

Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenel przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu dla omówienia procedury załatwienia przez Ligę Narodów sprawy uznania suwerenności Włoch nad Abisynią.

Jak słychać, formalnym wnioskodawcą zmiany dotychczasowego stanowiska

LIWOŚĆ WYSTĄPIENIA ZSRR z Ligi NARODÓW. MIAŁOBY TO BYĆ REAKCJA MOSKWY NA OSTATNIE ZMIANY W POLITYCE ANGIELSKIEJ I FRANCUSKIEJ W ZWIĄZKU ZE

Ligi wobec tej sprawy ma być przedstawiciel jednego z państw Małej Ententy. Inicjatywa Małej Ententy, poparta ma być na posiedzeniu rady przez Francję i W. Brytanię.

W Londynie panuje pogląd, że Rosja sowiecka zachowa się biernie i nie będzie utrudniała zmiany stanowiska rady Ligi Narodów w sprawie abisyńskiej.

ZBLIŻENIEM TYCH PAŃSTW DO WŁOCH.

Bezpośrednim powodem wystąpienia Sowietów z Ligi Narodów byłaby sprawa uznania podboju Abisynii przez Włochy, która została wciągnięta na porządek dzienny obrad Rady Ligi Narodów w maju, na podstawie wniosku angielskiego.

Z drugiej jednak strony, koła zazwyczaj dobrze poinformowane o prawdziwych zamiarach Kremla w polityce zagranicznej, zaprzeczają kategorycznie tym pogłoskom, których celem jest wywarcie nacisku na dyplomację francuską w chwili rozpoczynających się rozmów pomiędzy Paryżem i Rzymem.

Niemcy rozgoryczone na Mussoliniego

Berlin oczekuje propozycji Anglii w sprawie nawiązania rokowań

Berlin, 21 kwietnia.

Stery polityczne śledzą z pewnym zdenerwowaniem przebieg rozmów dyplomatycznych między Włochami a państwami zachodnimi.

Jakkolwiek panuje przekonanie, iż w konsekwencji układu rzymskiego rozpoczną się niebawem rozmowy angielsko-niemieckie, jednakże słychać głosy, że akcja dyplomatyczna państw zachod-

nich jest reakcją na wydarzenia w Europie środkowej.

W rozmowach prywatnych nawet wybitnych przedstawicieli sfer politycznych nie brak rozgoryczenia na politykę Mussoliniego, który tuż przed wizytą Hitlera w Rzymie, pragnie uregulować swe stosunki z państwami zachodnimi i postawić kanclerza wobec faktów dokonanych.

Z wielką uwagą śledzi się w Berlinie narastające zbliżenie między Małą Ententą a Włochami, co pociągnie za sobą dalsze następstwa. Wyrazem tego zbliżenia jest uznanie aneksji Abisynii przez Czechosłowację, po której pójdą i inne państwa Małej Ententy. Szczególnie ważkie dla Berlina będzie zachowanie się Węgrów, na których Rzym oddziaływa w kierunku zbliżenia się do państw Małej Ententy.

Pewne koła niemieckie liczą się jednak również z osłabieniem napięcia między państwami zachodnimi a Berlinem, dzięki oddziaływaniu Rzymu. Wtedy musiałyby Niemcy osłabić swój nacisk na Czechosłowację.

Hitler przyjedzie do Rzymu 3 maja

i będzie powitany na dworcu przez króla

Rzym, 21 kwietnia.

(PAT). Potwierdzają tu wiadomość, że kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja wieczorem i powitany będzie na dworcu ostyjskim przez króla Wiktora Emanuela 3-go, z którym następnie od-

jedzie do pałacu kwirynalskiego, gdzie zamieszka.

Na dworcu witać będzie kanclerza Hitlera również Mussolini. Dnia 4 maja rano Hitler złoży wizytę królowi.

Pożyczka angielska dla Francji

Szczegóły ustalone będą podczas wizyty Daladier w Londynie

Paryż, 21 kwietnia.

(PAT) Prasa francuska zapowiada, iż w czasie wizyty Daladier oraz ministra Bonnet w Londynie, zostanie poruszona sprawa udzielenia przez Anglię nowej pożyczki dla Francji.

Dzienniki francuskie wyrażają nadzieję, iż obecna koniunktura gospodarcza i polityczna we Francji pozwoli na łatwą realizację poważnej operacji kredytowej na rynku angielskim.

Codreanu planował marsz na Bukareszt

Ubiegłej nocy zaaresztowano w stolicy 1500 osób

Bukareszt, 21 kwietnia.

Od 2-ch dni badają władze wojskowe i cywilne dokumenty oraz materiały, skonfiskowane w czasie rewizji, przeprowadzonych w lokalach partii „Żelaznej Gwardii” i w mieszkaniach prywatnych członków tej organizacji. Badania te potrwać jeszcze kilka dni, czym ważniejsze dokumenty podane będą drogą prasy do wiadomości publicznej.

Już dziś jednak ogłosiły niektóre dzienniki fotokopie listów Codreanu i kilku wybitnych członków jego organizacji, listy równie sensacyjne, jak mocno kompromitujące. Jeden z listów adresowany był do niejakiego Belimace,

mordercy premiera Duki. List ten, wysłany do adresata na kilka dni przed zamordowaniem premiera rumuńskiego, zawiera uwagę tej treści, że sprawa wymaga wielkich ofiar i że, o ile ruch ma być zwycięski, musi zginąć najmniej 200 ludzi.

Nie ulega żadnej wątpliwości — piszą dzienniki — że pod wpływem tych właśnie uwag, Belimace zdecydował się wziąć udział w zamordowaniu Duki. Skutki tego dokumentu, obciążającego Codreanu, nie dadzą się jeszcze przewidzieć.

Po wyroku, skazującym go na 6 miesięcy więzienia, wniósł on odwołanie co do wymiaru kary i równocześnie pro-

sił o wypuszczenie go z więzienia. Może sąd byłby się przychylił do tej prośby, po ogłoszeniu jednak listu do Belimace władze sądowe będą musiały przeprowadzić w tym kierunku bardzo surowe śledztwo.

Wczoraj w nocy policja i żandarmeria obsadziły kilka dzielnic stolicy i aresztowały około 1500 osób. Urzędowo twierdzi się, iż te zarządzenia dotyczyły osób, podejrzanych o przestępstwa kryminalne, i nie mają żadnego znaczenia politycznego. Opinia publiczna skłonna jest jednak dopatrzeć się w tym związku z nieudaną próbą marszu na Bukareszt. Masowe aresztowania wywołały w każdym razie duże podniecenie.

Komisja brytyjska wyjechała do Palestyny

Zadecyduje ona o przyszłych granicach państwa żydowskiego

Londyn, 21 kwietnia.

Komisja, wyznaczona w marcu przez rząd angielski, składająca się z 5 osób, która zadecydować miała o ostatecznym podziale Palestyny, opuściła dziś Anglię udając się na sporny teren, w celu wydania decyzji. Po zakończeniu swych prac, komisja prześle do Londynu sprawozdanie, które zawierać może pewne zmiany dotychczasowego planu.

„Times” w związku z wyjazdem komisji, zamierza dłuższy artykuł w spr-

wie położenia w Palestynie i gani politykę kunktatorską rządu angielskiego. — Dziennik twierdzi, że w tej sprawie stracono za dużo czasu na ciągłe dyskusje i żąda szybkiej decyzji.

Kairo, 21 kwietnia.

W Kairze odbyła się konferencja ambasadora Saudii w Londynie Chafes Habda z byłym generalnym sekretarzem Naczelnego Komitetu Arabskiego w Palestynie Auni Bey Abdul Hadi.

Posel Saudii po konferencji oświad-

czył, że król Ibn Saud potępia metody gwałtu i sądzi, że pokojowe rozwiązanie sprawy jest najlepszą drogą do rozwiązania problemu palestyńskiego.

Jerozolima, 21 kwietnia.

Eskorta wojskowa, która towarzyszyła transportowi wody do obozu Um-El-Fahm, ostrzeliwana była przez terrorystów arabskich. Dwaj żołnierze angielscy zostali zabici. Natychmiast przybył większy oddział wojska, który wszczął pościg za terrorystami.

Węgry na przelomie

Problem reformy rolnej. — Przemysł i handel. — Projekt podziału ludności żydowskiej na grupy. — Walka rządu z opozycją (Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Budapeszt, w kwietniu

Węgry są ostatnim krajem w Europie, który poczęści tkwi jeszcze w tradycjach feudalnych. Arystokracja odgrywa tam olbrzymią rolę w życiu politycznym i socjalnym, a podział własności, szczególnie ziemskiej, świadczy o olbrzymiej potędze wielkich rodów węgierskich.

Ludność Węgier wynosi 8.800.000, z czego 3.000.000 bezrolnych chłopów. Ale książę Paweł Esterhazy posiada przeszło 300.000 morgów. Czwarćta część ziemi ornej znajduje się w rękach ludzi, z których każdy posiada po wyżej 1.500 morgów.

Jeszcze większe dysproporcje wynika, jeśli przyjrzymy się podziałowi całego dochodu na Węgrzech. 0.6 proc. ludności zagarnia dla siebie 20 proc. do chodu narodowego, podczas gdy 81 proc. ludności kontentuje się 44 proc. dochodu narodowego. Charakterystyczne dla Węgier jest, że drobne gospodarstwa rolne są lepiej prowadzone i wyzyskane, aniżeli wielkie majątki. Wielka posiadłość daje dochodu około 48 zł. z morgi, podczas gdy mała własność daje 57 zł. z morgi.

Statystyka opodatkowania wskazuje na rzeczy rażące. Bogaci ludzie płacą proporcjonalnie najmniej. System wyborczy do parlamentu jest tego rodzaju, że łatwą drogą do przedstawicielstwa narodowego znajdują wielcy posiadacze ziemscy, oraz przemysł i biurokracja, natomiast biedniejsze klasy ludności nie mogą otrzymać należytej im reprezentacji. W ten sposób jakiegokolwiek bądź nadzieje na przeprowadzenie reformy rolnej i uwłaszczenie chłopów stają się iluzoryczne.

Przemysł i handel na Węgrzech znajduje się w stadium silnie zacofanym. W 60-ch i 70-ch latach ubiegłego wieku, kiedy cała Europa przekształcała się i przebudowywała pod kątem industrializacji, szlachta węgierska uważała wszelką pracę nie związaną z uprawą roli, rzemiosłem wojennym, urzędniczym, ewentualnie wolnymi zawodami — za rzecz hańbiącą.

Wyrabianie i sprzedaż produktów przemysłowych uważane było za hańbiące klejnot szlachecki. Ponieważ we współczesnym państwie ktoś musiał pełnić funkcje wytwórczo - przemysłowe i handlowe, zajęli się tym ludzie, nie posiadający herbów szlacheckich, a więc przedewszystkim Żydzi i Niemcy. Stąd dzisiaj wielki atak nacjonalizmu węgierskiego w kierunku zmadziaryzowania przemysłu i handlu, znajdującego się w „obcych” rękach...

Depesze doniosły już o projekcie rządowym przymusowej nacjonalizacji życia gospodarczego drogą ograniczeń ustawowych.

Podobno ma być wydana uzupełniająca ustawa.

DZIELACA ŻYDÓW WĘGERSKICH NA TRZY KATEGORIE.

Do I kategorii mają być zaliczeni wszyscy ci, których przodkowie posiadali obywatelstwo węgierskie przed rokiem 1851, oraz byli żołnierze z czasów wojny światowej i ich potomstwo. Ta grupa posiadać ma wszelkie przywileje i prawa, przysługujące t. zw. „aryjczykom” węgierskim.

Do II kategorii zalicza się Żydów,

którzy nie służyli w armii węgierskiej podczas wojny i nabyli obywatelstwo w czasie późniejszym — do r. 1914. Dla tej grupy istnieć będą wiadome już z depesz ograniczenia prawne w przemyśle, handlu i wolnych zawodach.

Wreszcie trzecia grupa obejmować ma Żydów, którzy otrzymali obywatelstwo węgierskie po d. 1 sierpnia 1914 roku i w wojsku nie służyli. Sprawa ich obywatelstwa będzie poddana rewizji i prawa ich będą ściśle ograniczone. Według projektów rządowych ich połączenie prawne ma być raczej zbliżone do położenia Żydów w Niemczech (nie obywateli, lecz przynależni do państwa).

Jest jednak bardzo wątpliwe, czy uda się rządowi rozwiązać kwestię żydowską na Węgrzech w ten sposób. O zastosowaniu ustaw norymberskich nie może być tam mowy, gdyż dotknęłyby one 1.400.000 osób na 8.800.000 całej ludności Węgier. Z wyjątkiem elementu chłopskiego, gdzie również zdarzały się małżeństwa mieszane, cała węgierska ludność, biurokracja i szlachta ma w sobie krew żydowską. Od przymieszki tej nie jest również wolne duchowieństwo rzymsko - katolickie.

Poza tym wyrugowanie Żydów z

miejskiego życia gospodarczego musiałoby pociągnąć za sobą wzmoczenie elementu niemieckiego w węgierskim przemyśle i handlu. Przy znanym nastawieniu mniejszości niemieckiej na Węgrzech i przy bezpośrednim sąsiedztwie Austro - Niemiec, wiadomo, czym ta rzecz może pachnąć. Tego rząd węgierski obawia się, jak ognia...

W obliczu tych wszystkich bardzo trudnych warunków wewnętrznych, rząd węgierski starał się jakoś opanować sytuację. Opozycja w kraju od lat rośnie w siłę. Grupki narodowo - socjalistyczne, częściowo wzorujące się na Niemczech i Włoszech, częściowo pobierające stamtąd wprost zasilki — wyzyskują istotne niedomagania społeczne i polityczne, i rzucają w masę hasła rewolucji faszystowskiej. Na sztandarach wypisały sobie program najpopularniejszy: reformę rolną, uwłaszczenie banków i przemysłu, zmianę ordynacji wyborczej, reformę podatkową, oraz antysemityzm.

Rząd, jak może, walczy z nimi. Z jednej strony karze zbyt daleko posunięte wybryki samowoli, z drugiej — stara się przyswoić sobie najpopularniejsze hasła opozycji, aby stępić ostrze prze-

ciwników. Ale ta polityka nie przynosi jakoś owoców. Licytowanie się z demagogią jest bezcelowe, a to, co się dzisiaj tuż za granicą niemiecką dzieje, onieśmiela rząd węgierski w walce z rodzimym narodowym socjalizmem. Narodowy socjalizm ma bowiem zbyt potężnego sojusznika na zewnątrz. Nic dziwnego, iż w tych warunkach w samym obozie rządowym załamuje się jednolitość. Wewnętrzne przeciwieństwa występują i tu na jaw...

Rząd próbował ratować się olbrzymim programem inwestycyjnym, aby miliardem pengö, rzuconym w robociznę, pokrzyżować drogi agitacji narodowo - socjalistycznej. Ale to już nie wystarcza. Rząd musiał się zdecydować: albo poprowadzić stanowczą politykę przeciwko grupom skrajnie pravicowym, albo też skierować ostrze polityki przeciwko wielkiej własności ziemskiej dla zmodernizowania kraju.

Na razie rząd nie decyduje się na żaden z tych programów.

Rzecz jasna, że taki stan zawieszona wytwarza niepokój w kraju i stan niepewności, odbijający się fatalnie na stosunkach gospodarczych.

E. Szekal.

Koncentracja 200 tys. żołnierzy chińskich

Powstanie muzułmańskie w chińskim Turkiestanie

Hankou, 21 kwietnia. (PAT). Chińczycy skoncentrowali ponad 200 tys. wojsk na odcinku Linggi. Wojska zajęły stanowiska w odległości

6 klm. od miasta. Japończycy ze swej strony czynią przygotowania do bitwy, która może stać się decydującą dla dalszego przebiegu wojny chińsko - japońskiej.

Szanghaj, 21 kwietnia. (PAT). Źródła chińskie potwierdzają zajęcie m. Lingyi przez Japończyków.

Seul (Korea) 21 kwietnia. (PAT). Powstanie muzułmańskie w chińskim Turkiestanie przeciwko sowieckiemu rządowi lokalnemu prowincji Sinkiang stwarza zagrożenie dla t. zw. „czerwonej drogi”, wiodącej z Z. S. R. R. do Chin.

W Turkiestanie chińskim znajduje się obecnie około 7 tysięcy wojsk sowieckich oraz około 20 tys. wojsk tubylczych, sprzyjających rządowi prowincjonalnemu.

Min. Ciano odwiedzi Polskę jesienią

Min. Beck wyjeżdża w końcu maja do Sztokholmu i Tallina

Warszawa, 21 kwietnia. Dowiadujemy się, że w końcu maja r. b. min. Beck uda się z rewizytą oficjalną do Sztokholmu i do Tallina.

Warszawa, 21 kwietnia. Jak się dowiadujemy, projektowana

rewizyta włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w Warszawie, gdzie do sku'ku dopiero jesienią, a najprawdopodobniej z końcem września roku bież.

Nowy parlament estoński

odbył wczoraj swe pierwsze posiedzenie

Ryga, 21 kwietnia. (PAT). W Tallinie odbyło się dziś pierwsze posiedzenie parlamentu estońskiego w obecności prezydenta państwa i członków rządu.

Prezydent wygłosił mowę o znaczeniu nowej konstytucji.

Następnie odbyło się pierwsze posiedzenie rady stanu, na którym również przemówił prezydent państwa, omawiając rolę, którą ma spełnić ta izba, po

raz pierwszy utworzona w Estonii. Następnie prezydent przeszedł do polityki zagranicznej, podkreślając, że Estonia ze wszystkimi państwami utrzymuje stosunki dobre i poprawne. Izby przystąpiły do wyboru przewodniczących.

Przewodniczącym parlamentu został profesor Uluotsa, a wiceprzewodniczącymi — Anderkop i Pukk. Przewodniczącym rady stanu wybrany został znany adwokat Pung, a wiceprzewodniczącymi — Lauri i Maurer.

Młodzież żydowska ofiarowała armii

eskadrę samolotów. — Dn. 8 maja nastąpi przekazanie pierwszego aparatu

Warszawa, 21 kwietnia.

W dniu 8 maja odbędzie się w Warszawie uroczystość przekazania Armii Polskiej pierwszego samolotu Eskadry Lotniczej im. „Młodzieży Żydowskiej”, która stworzona jest przez Komitet Młodzieży Żydowskiej z dr. R. Feldschuh na czele.

Uroczystość ta, która jest pierwszą tego rodzaju w Polsce wyzwolonej, wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Odbędzie się ona na lotnisku mokotowskim w obecności przedstawicieli najwyższych władz cywilnych i wojskowych.

Inżynier wyłudzał kaucje od pracowników

Warszawa, 21 kwietnia.

Na mocy decyzji sędziego śledczego osadzono w areszcie inż. Stefana Janowskiego, który utworzył w Warszawie biuro techniczno - budowlane.

Jak się okazało, Janowski angażował pracowników, biorąc od nich kaucje. Nikt jednak z kandydatów nie otrzymał pracy. Wkrótce też przekonali się oni, że padli ofiarą ukartowanego oszustwa.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że Janowski oszukał 100 osób, wyłudzając około 20.000.— zł. pod pretekstem udzielenia zajęć.

Samochód wpadł do jeziora

Profesor czeski wraz z żoną utonął

Ufeld (Bawaria) 21 kwietnia

(PAT) W środę w południe spadł do jeziora samochód. Pasażerowie utonęli. Dopiero po 6 godzinach wydebyto ich ciała i stwierdzono, że samochód pochodził z Czechosłowacji. W ofiarach wypadku rozpoznano praskiego profesora dr. Campera z żoną.

Nieście pomoc najbiedniejszym

2 dzieł Łodzi

Dnia 22 kwietnia 1876 roku zarejestrowano w Magistracie m. Łodzi pierwszą dorożkę konną: była to elegancka, jak na owe czasy, bryczka, kryta, dwukonna, pierwszy postój jej stanowił punkt główny przy zbiegu ulic Narutowicza i Piotrkowskiej, w pobliżu Resursy Obywatelskiej (Piotrkowska 46). Wład za tą pierwszą dorożką dwukonna ukazały się wkrótce na ulicach miasta dorożki jednokonne, w roku 1900 liczba ich wynosiła już blisko 200. Obok zwykłych pojazdów (według do dziś zachowanego wzoru) „na kursie” było kilka pięknych pojazdów karetowych, kurs tymi pojazdami był nieco droższy.

Pierwsza dorożka samochodowa zarejestrowana została dopiero w Łodzi po wojnie polsko-bolszewickiej, jakkolwiek już przed wybuchem wojny światowej istniał wynajem aut na godziny.



Kwiecień 22 Piątek	Dziś Sotera i Kaja P. Jutro Wojciecha	
	Wschód słońca	4.25
	Zachód słońca	18.43
	Wschód księżycy	1.10
	Zachód księżycy	10.22
	Długość dnia	13.46
	Przebieg dnia	6.07

Krótkie wiadomości

WYKAZ MIEJSCOWOŚCI, OBJĘTYCH ZARAZĄ PRYSZCZYCY, został wczoraj ogłoszony w „Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim”. Są to powiaty łódzki, sieradzki, łaski, radomszczański i piotrkowski. Poza tym ustalony został okręg zagrożony tą groźną chorobą była do którego włączono również m. Łódź.

EGZAMINY MATURALNE W ŁODZI w szkołach państwowych i prywatnych odbędą się w dwóch terminach. Dla pierwszej grupy egzaminy rozpoczną się w piątek przyszłego tygodnia, dnia 29 bm., dla drugiej grupy — 4 maja. Do egzaminów w Łodzi staje około 250 absolwentów. Świadectwa dojrzałości rozdane będą w końcu maja.

SPRZEDAŻ MLEKA w naczyniach zamkniętych obowiązywała dotąd tylko na terenach VII i X komisariatów. W bieżącym tygodniu ukazało się obwieszczenie p. wojewody łódzkiego, w myśl którego z dniem 1 maja obowiązek sprzedaży mleka w naczyniach zamkniętych rozszerzony zostaje na tereny VIII i XI komisariatów. W obrębie powyższych czterech komisariatów sprzedaż mleka w naczyniach otwartych jest bezwzględnie zakazana.

LICYTACJA SKONFISKOWANEJ BRONI myśliwskiej i krótkiej odbędzie się 5 maja o godzinie 10-ej rano w gmachu urzędu wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej. Do przetargu dopuszczane będą wyłącznie osoby, posiadające zezwolenia na kupno broni oraz posiadający zezwolenie na handel bronią.

GWALTOWNE NASILENIE GRYPY zanotowano w Łodzi w bieżącym tygodniu w związku ze zmianami pogody. Na punkty lekarskie zgłaszanych jest dziennie około 30 wypadków zachorowań, zaś lekarze prywatni meldują o dwukrotnie wyższej liczbie. Przebieg obecnej grypy jest ostry i złośliwy.

NEGLE ZMIANY TEMPERATURY spowodowały znaczne szkody w sadach owocowych. Natomiast w ogrodowisku stan zasiewów nie uległ uszkodzeniu. Niska temperatura opóźni jedynie dojrzewanie zbóż i opóźni też zbiory. Pewne minimalne szkody zaobserwowano w zasiewach konicznych.

Osobiste

P. Starosta dr. Henryk Mostowski, powrócił z urlopu i objął wczoraj urządowanie.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11-go Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembiliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska, Piotrkowska 165, E. Grondowski (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24-a).

Orzeczenie komisji rozjemczej

powołanej do zlikwidowania zatargu w przemyśle pończoszniczym. — Podwyżka płac. — Związki mają zgłosić sprzeciw

Wczoraj o godz. 12 w poł. w okręgowym inspektoracie pracy ogłoszone zostało orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla przemysłu pończoszniczego. Odczytanie orzeczenia odbyło się w obecności nac. Preniera, nac. Walczakowskiego, sędziego Kasińskiego, przedstawicieli inspekcji pracy. Z pośród zainteresowanych przybyli tylko przedstawiciele robotników, natomiast przedstawiciele przemysłowców byli nieobecni.

Orzeczenie, biorąc pod uwagę ostatnie redukcje płac robotniczych i wzrost kosztów utrzymania, ustala następujące warunki dla przemysłu kotonowego i dla przemysłu produkującego na maszynach okrągłych:

W PRZEMYSLE KOTONOWYM — płace t. zw. napychaczy jednostkowe

i dzienne podwyższone zostają o 12%. Płace sił pomocniczych jednostkowe i dzienne podwyższone zostają o 8%. Płace cholewkarzy i stopkarzy oraz robotników zatrudnionych na maszynach jednolitych pozostają bez zmian.

NA MASZYNACH OKRĄGLYCH — płace jednostkowe i dzienne podwyższone zostają o 8% z wyjątkiem płac robotników, zatrudnionych na maszynach płaskich.

MINIMALNA STAWKA DZIENNA, dla sił pomocniczych ustalona zostaje na 3 złote.

Oplaty za postoje obowiązywać będą na tych samych zasadach, jak w przemyśle włókienniczym.

DELEGACI FABRYCZNI korzystać będą z tych samych uprawnień i prerogatyw, jak delegaci w przemyśle włókienniczym.

Nie jeden, lecz dwa pochody

mają się odbyć dn. 1 maja w Łodzi. — Przedstawiciele socjalistów u p. starosty

Wczoraj odbyła się w starostwie grodzkim konferencja w sprawie tegorocznego obchodu dnia 1 maja. Z ramienia władz administracyjnych udział w konferencji wzięli pp. starosta grodzki dr. Henryk Mostowski, wicestarosta p. Gielczyński i kierownik wydziału bezpieczeństwa p. Musiał. Z ramienia PPS, udział wziął p. Wachowicz, z ramienia Niemieckiej Socjalistycznej Partii — inż. Zerbe, z ramienia „Bundu” — p. Nutkiewicz i z ramienia klasowych związków zawodowych — pp. Goliński i Stawiński.

Przedstawiciele stronnictw socjalistycznych i związków zawodowych oświadczyli, że pragną, by w roku bieżącym odbył się wspólny pochód robotni-

ków bez różnicy wyznania i narodowości oraz zaproponowali następującą trasę pochodu: zbiórka na Wodnym Rynku, przemarsz ulicami: Główną, Piotrkowską, Pl. Wolności i 11 Listopada na Polesie Konstanyńskie na groby bojowników 1905 roku.

W odpowiedzi p. starosta dr. Mostowski zakomunikował, że władze administracyjne nie zgadzają się na urządzenie wspólnego pochodu i że mogą się odbyć dwa pochody odrębne, na różnych trasach — jeden — PPS, NSPP i klasowych związków zawodowych, a drugi — „Bundu”. Równocześnie p. starosta zaproponował, by pochody odbyły się na tej samej trasie, co w roku ubiegłym.

Tajemnica strzałów Rembowski-Langego

Do władz zgłosiła się Felicja Jabłońska, która oświadczyła, że Lange usiłował ją zastrzelić. — Wszczęto w tej sprawie dochodzenie

Sprawa rzekomego Edwarda Rembowski, który przed dwoma dniami zgłosił się na stację pogotowia miejskiego z przestrzeloną dłonią i raną postrzałową uda — o czym pisaliśmy już dwukrotnie — z dnia na dzień staje się ciekawsza.

Rzekomy Rembowski podał, że został postrzelony na ulicy przez dwóch zbirów. Był podchmielony, nie umiał wskazać, jak ludzie, którzy do niego strzelali, wyglądali, płatał się w szczegółach i wreszcie podał adres swój — Szosa Brzezińska 8 — z wielką nienawiścią w głosie.

Władze wdrożyły dochodzenie i okazało się, że żaden Rembowski pod wskazanym adresem nie mieszka, ale że mieszka tam natomiast Oskar Lange i że on właśnie jest owym postrzelonym.

Rzecz zdawała się już całkowicie wyjaśniona. Rembowski—Lange, po przesłuchaniu jako podejrzany o wprowadzenie władzy w błąd — został pozostawiony na wolnej stopie. Lange wyjaśnił, że postrzelił się sam w chwili, gdy po pijanemu manipulował rewolwerem.

Wczoraj w tej sprawie nastąpił no-

Tysiące blondynek próbowały różnych szamponów z namiasiką mydła...

powróciły jednak do STABLOND'u, ponieważ przekonali się, że STABLOND jest Specjalnym Szamponem dostosowanym do wszelkich wrażliwości wrażliwych blond włosów. Dlatego też od 17 lat jest używany przez miliony blondynek całego świata. STABLOND nie tylko natęży blond włosom miękkość i blask (wszystkie dobre szampony to czynią), lecz czego inne szampony nie potrafią, przetrwa ściemniałym włosom naturalny, ziołisty kolor z okresu dzieciństwa i zapobiega dalszemu ciemieniu jasno blond włosów. Blondynki winny wiedzieć, że włosy ich oraz skóra są wrażliwsze niż brunetek. Dlatego też STABLOND nie zawiera żadnej taniej namiaski mydła. STABLOND jest nieszkodliwy, nie wysusza naturalnych włosów, nie narusza korzeni. Jeżeli zależy Wam tylko na środku kłębającym, nie kupujcie wtedy STABLOND'u; jeżeli jednak pragniecie utrzymać czar i jasność włosów, wówczas STABLOND jest jedynym szamponem do tego celu. Torebka STABLOND'u wysłarczy teraz na dwukrotnie umyć włosy.

gatyw, jak delegaci w przemyśle włókienniczym.

Orzeczenie zaleca powołanie komisji fachowej mieszanej dla ustalenia podstawowych stawek dnlówkowych dla wszystkich robotników oraz stawek płac dla artykułów nieobjętych dotychczasową taryfą. Komisja rozpocząć ma prace w dniu 15 maja i ukończyć najpóźniej do 1 sierpnia.

Orzeczenie obowiązuje od 28 marca b. r. do dnia 31 stycznia 1939 roku.

Jak już donosiliśmy, orzeczenie nabiera natychmiastowej mocy prawnej, o ile zostaje przyjęte przez obie strony. W przeciwnym wypadku moc prawna nadana zostaje mu przez ministra opieki społecznej.

Związki zawodowe robotników pończoszniczych zapowiedziały zgłoszenie sprzeciwu do ministerstwa opieki społecznej, (i).

Zawieszenie i opieczetowanie związku

za działalność wywrotową. — Ostrzeżenie zarządu oddziału VI związku

W dniu wczorajszym funkcjonariusze starostwa grodzkiego przybyli do lokalu związku robotników przemysłu odzieżowego, przy ulicy Piłsudskiego 50, przedstawiając decyzję władz, zawieszającą działalność oddziału IX związku.

Po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji w lokalu związku, lokal został opieczetowany.

Zawieszenie związku i opieczetowanie nastąpiło wskutek tolerowania na terenie związku działalności wywrotowej.

Równocześnie w dniu wczorajszym władze administracyjne skierowały do oddziału VI związku zawodowego robotników przemysłu odzieżowego przy ulicy Pomorskiej 13 pismo, w którym upominają zarząd, by nie tolerował w dalszym ciągu działalności wywrotowej w tonie organizacji. Władze ostrzegają, że w wypadku gdy upomnienie nie odniesie właściwego skutku, wkroczą z całą surowością prawa. (i).

SALA FILHARMONII

tel. 213-84

W NIEDZIELE, dn. 24. b. m. o g. 12.30 w poł.

Wielki Wiosenny Festival Mody WARSZAWA - LONDYN - PARYŻ

z udziałem Firm dyktujących modę w stolicy, jak: Goussin Cattle, Tytus Kowalski, Maison Gustawa i innych — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

O umowę zbiorową z majstrami

Przemysłowcy kwestionują ich kwalifikacje zawodowe. — Zafargi z dozorcami domowymi. — Strajk robotników sezonowych

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy, pod przewodnictwem naczelnika wydziału rozjemstwa, w ministerstwie opieki społecznej Premiera, konferencja w sprawie układu zbiorowego dla majstrów fabrycznych. Z ramienia przemysłu udział w konferencji wzięli pp.: Rumpeł, Albrecht i Pągowski.

Konferencja narazie nie dała pozytywnego rezultatu, ponieważ nie udało się uzgodnić sprawy bardzo ważnej — czy ma to być układ dla majstrów czy też dla podmajstrów. Przedstawiciele przemysłu bowiem oświadczyli, że uważają swych kontrahentów za podmajstrów, a nie majstrów.

Postanowiono więc za kilka dni zwołać ponowną konferencję, na którą przybędzie nac. Premier.

Strajk robotników sezonowych w oddziale pomiarów zarządu miejskiego rozszerzył się w dniu wczorajszym. Podczas gdy onegdaj zastrajkowało jedynie 19 robotników — wczoraj porzuciło pracę 430 robotników — brukarzy ubijaczy i płyciarzy — zrzeszonych w ChZZ., którzy domagają się podwyższenia stawek plac. Dziś rozpoczęła się pertraktacja z zarządem miejskim.

Wobec licznych zatargów z dozorcami domowymi, którzy twierdzą, że są pokrzywdzeni wobec zaliczania domów do niższych kategorii i zmniejszania z tego powodu plac — wyłoniona została z inicjatywy inspektoratu pracy t. zw. komisja szacunkowa. W skład jej wszedł przedstawiciel inspekcji pracy, zrzeszenia właścicieli nieruchomości i związku dozorców. Dokona ona oględzin domów łódzkich i zakwalifikuje je do odpowiednich kategorii.

Strajk okupacyjny w zakładach przemysłowych barona Haeblera trwa w dalszym ciągu bez zmian. W najbliższych dniach, jak donosiliśmy, odbyć się ma

ponowna konferencja w ministerstwie opieki społecznej.

Robotnicy przemysłu ceramicznego, zatrudnieni w ceglarniach łódzkich podjęli starania o zawarcie układu zbiorowego i zmianę warunków wynagrodzenia,

przez wprowadzenie dniówek miast akordu. Ponieważ sezon budowlany już się rozpoczął, zaś strajk ceglarzy mógłby wpłynąć nań niekorzystnie, postanowiono przyspieszyć rokowania i na wtorek zwołano konferencję do inspekcji pracy. (i)

Chmielewski pogodził się z Cyganiewiczem

Znakomity pięściarz podpisał już kontrakt i przeszedł na zawodostwo

Warszawa, 21 kwietnia.

Jak donoszą z Nowego Jorku, Chmielewski pogodził się ostatecznie z Cyganiewiczem i podpisał trzyletni kontrakt. Szczegóły kontraktu i warunki na jakich nasz najlepszy pięściarz przeszedł na zawodostwo nie są jeszcze w Warszawie znane, odbiegają jednak daleko od tego co Cyganiewicz obiecywał Chmielewskiemu przed wyjazdem do Ameryki.

W związku z podpisaniem kontraktu Chmielewski opuścił już Nowy Jork i udał się do Bostonu, gdzie rozpoczął trening.

Cyganiewicz podpisał też kontrakt ze znanym olbrzymem gdyńskim Choma, pięściarzem zupełnie przeciętnym, który rozpoczyna obecnie w Ameryce karierę zawodową.

Próbował wydać fałszywą monetę

Sąd skazał Nowacką na 200 zł. grzywny, a Basińskiego na 8 mies. więzienia

Wczorajsza rozprawa w sądzie okręgowym przeciwko właścicielce sklepu spożywczego i nieruchomości przy ul. Rzgowskiej 105 — Józefie Nowackiej i jej lokatorowi, bezrobotnemu Antoniemu Basińskiemu, świadczy raz jeszcze, że z fałszywymi monetami nie ma żartów. Sprawa toczyła się wokół próby „wydania” jednej tylko monety dziesięciozłotowej i zakończyła się wyrokiem skazującym przeciwko obojgu oskarżonym.

W grudniu r. ub. otrzymała Nowacka w swym sklepie fałszywą dziesięciozłotówkę. Przez długi czas głowiła się Nowacka, jak się tej sztuki pozbyć. Gdy w dniu 29 grudnia oświadczył jej bezrobotny lokator Basiński, że nie ma z czego żyć, zaproponowała mu gospodyni

„interes”. Niech „wyda” ową fałszywą monetę, a połowa będzie dla niego. — Bezrobotny się zgodził, a Nowacka poinformowała go, jak ma postąpić.

Tego dnia poszedł Basiński do hal na Placu Reymonta i tam, placąc dwa złote za kurę, wręczył przekupce fałszywe 10 zł.

Handlarka spostrzegła się niezwłocznie, wezwała posterunkowego i Basiński został zatrzymany. Na podstawie jego zeznań, doprowadzona została również do aresztu Nowacka.

Oskarżona do winy się nie przyznała. Sąd skazał ją na 200 zł. grzywny z zamianą na 40 dni aresztu a Basińskiego na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata i na pozbawienie praw obywatelskich na lat 3. (i)

Rolnictwo przystąpiło wreszcie do uzupełniania inwentarza maszynowego

Przez kilka lat ostatnich rolnictwo starało się obyć bez uzupełniania inwentarza maszynowego. Wyczerpanie finansowe spowodowane kryzysem, uniemożliwiało czynienie wydatków nawet na najpotrzebniejsze maszyny rolnicze. Oczywiście taki stan rzeczy wywołał przesilenie w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych, które posiadając poważne zapasy maszyn na magazynach, ograniczyły, lub zupełnie przerwały, produkcję. Dopiero od półtora roku obserwuje się na tym odcinku pewne zmiany. Rolnictwo, które wyszło wreszcie z beznadziejnego impasu, znalazło się wobec konieczności zaopatrzenia się w maszyny rolnicze, bez których obywało się w latach kryzysu. Wpłynęło to oczywiście na fabryki maszyn rolniczych,

które z kwartału na kwartał podnoszą swą produkcję. Położenie w przemyśle maszyn rolniczych znajdzie swój zewnętrzny wyraz na tegorocznych Targach Poznańskich, na których poraz pierwszy od kilku lat ostatnich znajdzie się poważna ekspozycja tej gałęzi przemysłu. Zgłoszeń fabryk maszyn i narzędzi rolniczych na Targi Poznańskie jest bardzo wiele. Ekspozyty z tego działu zajmą cały Plac Św. Marka.

Przemysł maszyn rolniczych liczy się z dużym zjazdem rolnictwa na Targach Poznańskich, które będzie miało dzięki nim okazję do zaznajomienia się z postępem technicznym w maszynach rolniczych, jaki miał miejsce w kilku latach ostatnich. (Zet).

Wszyscy do Cyrku Staniewskich!

Dziś kupony ulgowe dla naszych Czytelników

Rekord powodzenia zdobył podczas obecnej gościnny cyrk Staniewskich, który przybył na okres bardzo krótki z rewelacyjnymi atrakcjami.

Ponieważ cały program jest emocjonujący, radzimy skorzystać z wyjątkowej okazji, w formie zamieszczanych przez nasze pismo kuponów ulgowych.

Kupon ulgowy do cyrku Staniewskich dla Czytelników „Republiki”

Ważny na przedstawienie wieczorne 8.30 w piątek, 22 kwietnia b. r. Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku jednego biletu,

otrzyma drugi IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!



Cramm popełnił samobójstwo?

Sensacyjna wiadomość dziennika paryskiego

Paryż, 21 kwietnia.

Korespondent berliński francuskiego dziennika sportowego „L'Auto” donosi, że w Berlinie krąży sensacyjna pogłoski na temat losu najlepszego niemieckiego tenisisty, jednego z czołowych graczy świata, von Cramma.

Według jednych pogłosek Cramm miał się powiesić w swej celi więziennej. Inne pogłoski stwierdzają, że Cramm udał się opuścić Niemcy i zbiec do Jugosławii.

Oczywiście, jakiegokolwiek potwierdzenia tych pogłosek brak.

Mecz Polska—Włochy

6 sierpnia w Rimini

Poznań, 21 kwietnia.

Zarząd PZB. otrzymał już potwierdzenie terminu spotkania międzypaństwowego z Włochami.

Mecz Polska — Włochy rozegrany zostanie w dniu 6 sierpnia w Rimini. Pięściarze polscy rozegrają jeszcze jedno spotkanie międzymiastowe prawdopodobnie w Lido.

Przed powyższymi spotkaniami urządzi PZB. obóz kondycyjny dla naszych reprezentantów w jednej z miejscowości włoskich.

Przed inauguracją sezonu ligowego w Łodzi

Jak już podawaliśmy, sezon ligowy w Łodzi zostanie zainaugurowany w najbliższą niedzielę meczem ŁKS—Wisła. ŁKS ostatnim zaszczytnym wynikiem remisowym z węgierską Nemzettil udowodnił, że szybko poprawia swą formę.

W meczu z Wisłą łodzianie mają duże szanse na zwycięstwo, zwłaszcza, że Wisła wystąpił bez reprezentacyjnego bramkarza Polski Madejskiego, który zamierza przenieść się na Śląsk i zażądał od Wisły skreślenia.

W ostatnim meczu ligowym w rok ub. ŁKS pokonał Wisłę 2:0. Drużyna krakowska zapowiedziała przysłanie następującej jedenastki: Jurewicz, Sitko, Szumilas, Kotlarczyk, Gierczyński, Dzierwa, Habowski, Gracz, Artur, Ogródziński i Łyko.

Ostatnie przygotowania

do mistrzostw bokserskich Polski

ŁOZB poczynił już ostatnie przygotowania do mistrzostw bokserskich Polski, które rozpoczną się jutro o godz. 19-ej w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego.

Pomimo dużych kosztów imprezy ceny biletów są wyjątkowo niskie, gdyż: od 1 do 3 zł. W przedsprzedaży bilety nabywać można w firmach: — E. Stibbe, Piotrkowska 130 i R. Kowalski, 11-go Listopada 26.

WIMA zlikwidowała sekcję kolarską

WIMA nadesłała list do Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego, w którym prosi o skreślenie jej sekcji kolarskiej z listy członków związku, a co zatem idzie również z listy członków Polskiego Związku Kolarskiego.

Sekcja kolarska WIMY była najważniejszą w okręgu łódzkim i grupowała w swych szeregach niemal wszystkich najlepszych kolarzy okręgu łódzkiego, szczególnie szosowych. Powody likwidacji sekcji nie zostały oficjalnie podane, stoją one jednak prawdopodobnie w ścisłym związku ze zdyskwalifikowaniem długoletniego kierownika sekcji p. Ulrichsa przez związek.

Warto przypomnieć, że jednocześnie zdyskwalifikowany został też najlepszy szosowiec łódzki Jaskulski.

Nowe władze

Łódzkiego Automobilklubu

Odbyło się walne zebranie Łódzkiego Automobil Klubu, na którym dokonano wyborów władz klubu na nadchodzący rok.

Prezesa klubu wybrany został ponownie dr. Eugeniusz Szych, a do zarządu weszli pp. Stefan Osser, Ludwik Neugebauer i Michał Czylingarian jako wiceprezesa, Edmund Tésche sekretarz generalny, Władysław Rymkiewicz skarbnik, Eugeniusz Grappow przewodniczący komisji sportowej oraz Cezary Ramisch, Karol Kauczyński, Zygmunt Hoffman, Alfred Ressler, Karol Emde, Robert Schwellert, Aleksander Schicht, Jan Weigt, Brunon Glate, Feliks Feit i Emeryk Belen.

„TABARIN”

DZIŚ na podwieczorku i dancingu
Międzynarodowe sławy

Ben Fox i Syd West

oraz piękna gwiazda Hollywood

COOKIE FAYE

Ze zw. pracowników miejskich

Związek pracowników miejskich prowadzi bardzo ożywiającą akcję charytatywną. W roku 1937 związek ten dożył stale przeszło 160 dzieci ze szkoły powszechnej nr. 161. Wydał ogółem 12.680 śniadań, odzieży i obuwia.

Ostatnio, z okazji świąt Wielkanocnych związek pracowników miejskich urządził „święcone” dla dzieci wspomnianej szkoły. Rozdano w dniu 16 b. m. 150 paczek żywnościowych, wartości 400 zł.

GRAND-KINO

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr. i zł. 1⁰⁰
Ceny od

WRZOS

wg. powieści
Marii
Rodziewiczówny

W rol. głównych: Angel-Angelówna, Brodniewicz, Cwiklińska, Junosza-Stępowski, Wysocka, Grabowski, Zelwerowicz.

ZNALEZIONA LEGITYMACJA.

Do redakcji naszej przyniesiono legitymację służbową p. inż. Tadeusza Jasińskiego, zatrudnionego w charakterze konstruktora w Instytucie Technicznym Lotnictwa.

Legitymacja jest do odebrania w sekretariacie redakcji między godz. 5—7 po poł.

Zamiast felietonu

Zmiana programu

W jednym z pism, wychodzących w Paryżu, ukazał się następujący felieton, utrzymany w formie „Listu do redakcji”:

„Kochana Redakcjo!

Pozwól, że zwrócę się do Ciebie z prośbą o poradę w następującej sprawie:

Chodzi o to, że w początkach stycznia bieżącego roku otrzymałem od tułejszego biura popierania turystyki wspaniałe wydane, wleobarwny prospekt z programem festiwalu muzycznego, jaki ma się odbyć w Salzburgu między 23 lipca a 31 sierpnia bieżącego roku. Z prospektu tego dowiedziałem się, że w Salzburgu będą wystawione cztery opery pod batutą Brunona Waltera, cztery następne opery pod magiczną pałeczką Toscaniniego, ponadto wystawiona zostanie sztuka Hoffmanna „Jedermann” w inscenizacji Maxa Reinhardta oraz w tej samej inscenizacji „Faust”, że ponadto usłyszę i zobaczę Lotte Lehmann, Aleksandra Kipnisa i inn.

Do wspomnianego prospektu dołączony był okólnik, w którym proponowano mi przyjazd do Salzburga na warunkach bardzo dogodnych przy znacznej niższej kolejowej i bardzo przystępnych cenach w pierwszorzędnym hotelach.

Oczywiście, pospieszyłem natychmiast do miejscowego biura popierania turystyki austriackiej i wpłaciłem zadatek, aby zapewnić sobie dobre miejsce w teatrze i wygodny pokój w hotelu.

Lecz oto obecnie dowiedziałem się z gazet o dość poważnych zmianach, jakie nastąpią w programie festiwalu salzburskiego.

Bruno Walter nie będzie dyrygował koncertem, ani żadną operą. Maks Reinhardt nie wystawi ani „Jedermann” ani „Fausta”, a mieszkanie jego w Wiedniu zostało skonfiskowane.

Lotte Lehman nie będzie śpiewała, lecz Anglii udzielił jej bezterminową wizę na pobyt w Anglii. Toscanini dyrygować nie będzie, lecz jedzie do Palestyny, by stworzyć tam orkiestrę symfoniczną. A poza tym cały szereg śpiewaków i śpiewaczek, artystów i artystek, wymienionych w prospekcie, nie będzie mógł wystąpić, choćby z tej przyczyny, że wszyscy oni zajęci są... zamiataniem ulic w Wiedniu...

Wreszcie dowiedziałem się, że pod Salzburgiem powstaje nowy, ogromny obóz koncentracyjny, w którym znajdują bezpłatny wikt wszyscy przeciwnicy nowego reżymu.

Dlatego też mam pewne wątpliwości. Jak panom pewnie wiadomo, na wypadek zmiany programu widzę ma prawo otrzymania w kasie z powrotem wpłaconej należności za bilet. Pieniężny nie zwraca się tylko wówczas, gdy zmiana są drobne i nieistotne. Ot, na przykład, gdy lekkość trzeciorzędnego aktora zastępuje kolega.

Więc nie wiem właśnie, jak traktować zmianę, jakie zaszyły w programie festiwalu salzburskiego?...

Czy jestem obowiązany do wpłacenia drugiej raty, czy też powołując się na to, że obelżenie obozu koncentracyjnego nie może mi zastąpić „Fausta” w inscenizacji Maksa Reinhardta, ani „Orfeusza” z Brunonem Walterem lub koncertu Toscaniniego, jak również na to, że przemówienie Goebbelsa nie jest dla mnie równoznaczne ze śpiewem Lotte Lehmann — czy mam prawo do zażądania zwrotu wpłaconego zadatku?...

Z poważaniem

Stały Czytelnik
Wł. Azow”.

Inspektorzy policji w Anglii

są wszechstronnie wykształceni i wybierani niezwykle starannie z pośród tysięcy kandydatów. — Legenda Scotland Yardu i rzeczywistość

London, w kwietniu.

Scotland Yard jest chyba najbardziej znaną centralą policyjną na świecie. Zawdzięcza to zarówno swoim rzeczywistym zasługom przy wykrywaniu zbrodni i przestępstw, jak i niesłychanie popularnej literaturze kryminalnej, w której utworach inspektorzy ze Scotland Yardu odgrywają tak często rolę bohaterów. Atmosfera romantycznej tajemniczości otoczyła Scotland Yard kosztem rzeczowych informacji o jego organizacji i pracach.

Magnetyzm Scotland Yardu sprawia, że corocznie wielka ilość młodych ludzi marzy o objęciu posady inspektora tej instytucji. Marzenia są łatwiejsze od urzeczywistnienia ich. Na to, aby zostać inspektorem, trzeba specjalnego talentu, całej masy wiadomości i teoretycznych i praktycznych, prawdziwej odwagi, zimnej krwi, bystrości, sumiennego przygotowania, treningu sportowego i wielu jeszcze innych właściwości. Najważniejszą z nich jednak może jest bezinteresowność.

Młody człowiek zgłasza się do Scotland Yardu, zapisując jego nazwisko i adres, informując się dyskretnie o jego przeszłości, a wreszcie wyznaczają mu termin wstępnego egzaminu. Tam podają mu do wiadomości, czego się musi nauczyć, jeśli chce być przyjęty i podają wysokość wynagrodzenia, które

jest tak skromne, że znaczna część kandydatów rezygnuje natychmiast z policyjnej kariery. Ale są tacy, którzy trwają przy powziętym planie.

Ci poddani zostają egzaminowani z gimnastyki i wytrzymałości fizycznej, bada się ich zdolność logicznego myślenia, przytomność umysłu, zimną krew, dar wyciągania wniosków, poziom inteligencji, szybkość formułowania sądów i reakcji na wrażenia. Ci, którzy okażą się nieodpowiedni, zostają wyeliminowani, a reszta przechodzi przez kurs gimnastyki, boks, lekkiej atletyki sztuki charakteryzowania się, przebiegania itd. Jeżeli kandydat przejdzie zwycięsko przez ten kurs wstępny, to po tym posyła go do szkoły policyjnej w Hendon, gdzie się zaczyna właściwa nauka.

Środki techniczne, których używają zarówno przestępcy jak policja, bardzo się wzbogaciły od czasów Sierloka Holmesa, który nie znał potężnych samochodów, karabinu maszynowego, gazów itd. W szkole policyjnej uczniowie poznają szereg dziedzin współczesnej techniki. Teoretycznie i praktycznie uczą się, czym są parowozy, samoloty, łodzie motorowe, statki, auta, radio, telefon, promienie ultrafioletowe, zapoznają się z bakteriologią, autostegią itd. Zostają szoferami, monterami, chemikami, pilotami, radiotelegrafi-

stami, inżynierami itd., a później specjalizują się w jednej z tych dziedzin. Jednym słowem stają się prawdziwymi magazynami wiedzy teoretycznej i praktycznej. Uczęszczają również na kursy psychologii i kryminologii, na których wykładają profesorowie uniwersyteccy.

W Hendon znajduje się t. zw. Czarne muzeum, stanowiące zbiór dokumentów rozmaitych corpus delicti i opisów odnoszących się do słynnych zbrodni i sposobów wykrycia ich sprawców. Uczniowie szkoły muszą znać dokładnie te przedmioty, wiedzieć, do jakich spraw się odnoszą i znać metody wykrywania zbrodniarzy, zastosowane przez policję. W Hendon wydaje się również dziennik policyjny, w którym podawane są i omawiane zbrodnie popełniane każdego dnia, gdzie dyskutuje się nad metodą, którą należy w danym wypadku zastosować. Uczniowie muszą te fakty poddawać analizie i zastanawiać się, jakby postąpili, gdyby im powierzono dany problem.

Odciski palców okazały się niewystarczające przy identyfikowaniu sprawców zbrodni i przestępstw. Okazało się bowiem, że można je zmieniać drogą odpowiednich zabiegów. Natomiast żyły w siatkówce ocznej są charakterystyczne dla każdego człowieka i nie dadzą się zmienić. Wskutek tego archiwa policji zawierają bogate kolekcje fotografii ze zwiększonymi zdjęciami oczu, które niejednokrotnie bardzo się przydały przy śledztwie.

Studia aspirantów policyjnych trwają dwa lata i stwarzają dla nich podstawę, z której później mogą korzystać w swoim zawodzie, uzupełniając nabytymi w praktyce doświadczeniami. Po ukończeniu szkoły kandydat zostaje prowizorycznym inspektorem, a okres ten trwa znów dwa lata. Jeśli w ciągu tych dwu lat nie popełni żadnej nieostrożności, ani niezręczności, jeśli charakter jego okaże się bez zarzutu, a jego działalność pożyteczna, wtedy otrzymuje posadę stałą inspektora. Moment ten stanowi równocześnie początek i koniec jego kariery, gdyż nie ma tutaj żadnej możliwości awansu.

Dlatego też inspektorzy Scotland Yardu nazywają w Anglii „brygadą nieśmiertelną”, co oczywiście odnosi się przede wszystkim do ich kwalifikacji i poświęcenia, gdyż żywot ich narażony jest bardzo często na niebezpieczeństwo.

Zderzenie samochodów

Wczoraj około godziny 2 popołudniu przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza doszło do zderzenia dwóch samochodów prywatnych.

Ulicą Kilińskiego w stronę ul. Piotrkowskiej zjechał samochód, prowadzony przez p. Stefana Ottona, dyrektora jednego z zakładów włókienniczych, zamieszkałego przy ul. Tkackiej 31. — W chwili, gdy dyr. Otto skręcał w ul. Kilińskiego, zderzył się jego wóz z samochodem nr. A. 47-663, prowadzonym przez szofera, w którym jechał dyr. Michał Czyliński, zam. przy ul. Kątnej nr. 15. —

Oba samochody zostały lekko uszkodzone. Posterunkowy, pełniący służbę przy zbiegu ulic, spisał o tym wypadku protokół. (l)

Budżety Tomaszowa i Zgierza rozpatrzone przez wydział wojewódzki

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek, 25 b. m. odbędzie się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie wydziału wojewódzkiego. Na posiedzeniu tym rozpatrzone będą budżety miast wydzielonych Tomaszowa Mazowieckiego i Zgierza, sprawa przekazania nieruchomości szkolnych gromadzkich na rzecz gmin: Brus, Wiskitno i Parzniewice, wreszcie budżet wydziału wojewódzkiego. (i)

WYJAZDY TURYSTYCZNE DO:

Paryża lub na Riwierę zł. 295.—
Palestyny—Syrji—Egipcu „ 295.—
Londynu „ 330.—

P. B. P. „ARGOS” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 60, TEL. 104.00

Granice działek budowlanych

mogą ustalać tylko mierniczości przysięgli

W związku z rozpoczynającym się sezonem budowlanym, Zarząd Miejski w Łodzi wyjaśnia, że Oddział Regulacji Miasta wyznacza na planach budowlanych i na gruncie linie regulacyjne i linie zabudowy, biorąc pod uwagę kierunek i szerokość ulicy. Natomiast kwestia położenia działki i ustalenia szerokości frontu zgodnie z planami, wykazami hipotecznymi, bądź aktami rejestracyjnymi dotyczy t. zw. ustalenia granic, a w wypadkach spornych t. zw. rozgraniczenia nie leży w kompetencji Zarządów Miejskich.

Ustalenie granic na zlecenie osób postronnych dokonywują mierniczości przysięgli, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem, rozgraniczenie natomiast dokonywują sądy (Sąd Grodzki lub

Okręgowy). W interesie każdego budującego dom, leży ustalenie bądź sprawdzenie granic przed założeniem fundamentów, gdyż istniejący stan (miedze, płoty, budynki sąsiadów), w częstych wypadkach nie są zgodne ze stanem prawnym, co w przyszłości może grozić procesem granicznym.

Nie należy również polegać przy rozkładaniu fundamentów na granicach wskazanych przez majstrów murarskich sąsiadów, bądź przez rozmaitych samozwańczych „geometrów”, a bezpośrednio w tych sprawach, zwracać się do mierniczych przysięgłych, którzy, oprócz znajomości zawodu, są za wykonane czynności odpowiedzialni przed klientem i przed odpowiednimi władzami.

Podstawy prawne dla... aresztu miejskiego

Okazuje się, że brak odpowiednich przepisów. — Kłopoty zarządu miejskiego

Donosiliśmy przed kilku dniami o staraniach w kierunku utworzenia w Łodzi aresztu miejskiego. Utworzenie takiej instytucji stało się konieczne ze względu na brak miejsca w dotychczasowym areszcie i w związku z licznymi karami, wymierzonymi za wykroczenia przez sąd starościński, referat karny inspekcji pracy oraz władze miejskie.

Jak się okazuje jednak, istnieją bardzo poważne przeszkody, które opóźniają założenie takiego aresztu przez miasto. Mianowicie, ustawa samorządowa nie pozwala tymczasowemu zarządowi miejskiemu powoływać do życia nowych zakładów i przedsiębiorstw.

To było przyczyną, iż jeszcze w roku 1936 zarząd miejski zwrócił się do urzędu wojewódzkiego z wnioskiem o założenie aresztu, pod warunkiem jednak, że koszty utrzymywania tej instytucji opłacane będą z wpływów z kar, nakładanych w postępowaniu karno-administracyjnym, by nie obciążać budżetu miasta. Urząd wojewódzki jednak odmówił,

dowodząc, że sposób zaproponowany przez zarząd miejski nie ma podstawy prawnej.

Wobec powyższego, przed kilku dniami zarząd miejski zwrócił się ponownie do urzędu wojewódzkiego z prośbą o poinformowanie, w jaki sposób mógłby areszt miejski założyć, by nie kolidowało to z przepisami ustawy samorządowej

Zarząd miejski obliczył, że koszt urządzenia aresztu wyniesie 15.000 zł., zaś koszty prowadzenia aresztu miejskiego wyniosłyby około 70.000 złotych rocznie. — Urząd wojewódzki przekazał z kolei tę sprawę do rozstrzygnięcia ministerstwu spraw wewnętrznych i dopiero po otrzymaniu odpowiedzi z ministerstwa, sprawa dojrzeje do realizacji. (i)

Gospodarz strzelił do lokatora

w czasie kłótni. — Rannego odwieziono do szpitala. — Sprawcę zatrzymano

Wczoraj, około godz. 10-ej wieczorem wezwano pogotowie miejskie do domu przy ul. Wspólnej 11 na Widzewie, gdzie postrzelony został w ramię 35-letni Stanisław Jędrzejewski, lokator tego domu.

Jak się okazało, do Jędrzejewskiego strzelił właściciel tej nieruchomości, w czasie wynikłego sporu. Jędrzejewski bowiem miał być w najbliższych dniach wyeksmitowany ze swego mieszkania,

nie chciał jednak lokalu opuścić i wszczął kłótnię z gospodarzem, który w przystępie silnego podniecenia, dobył rewolweru i strzelił do niego.

Jędrzejewskiego przewieziono karetką pogotowia do szpitala św. Józefa — gospodarzem zajął się policja, osadzając go chwilowo w areszcie przy IX komisariacie. (gr)

Z warszawskiego dancingu do Legii Cudzoziemskiej

Niezwykłe dzieje byłego lotnika, który odziedziczył majątek po zmarłym na Litwie przemysłowcu

Warszawa, 21 kwietnia. Przed laty zmarł na Litwie Kowieńskiej zamożny kupiec i przemysłowiec, Masejew. Jednym ze spadkobierców zmarłego był Włodzimierz Masejew, który do wojny światowej mieszkał w Warszawie.

Po wybuchu wojny, Masejew zaciągnął się w szeregi jako rolnik, a podczas przewrotu bolszewickiego przebywał w Moskwie, gdzie odniósł rane w jednej z potyczek pomiędzy bolszewikami a białogwardystami.

Od tej pory zaginął po Masejewie ślad. Krewni na Litwie powierzyli jednemu z adwokatów warszawskich odzyskanie Masejewa i ustalenie miejsca jego pobytu.

Ustalono, że Włodzimierz Masejew zbiegł do Polski, przebywał przez dłuższy czas w stolicy, gdzie występował jako tancerz w jednym z dancingów warszawskich. Przed rokiem opuścił Warszawę, nie podając nikomu, dokąd się udaje.

Jak się okazało, miejsce pobytu poszukiwanego spadkobiercy znane było mieszkańcom Warszawy, Fiszlowi Kocherowi. Ustaliwszy, w jakim celu Masejew jest poszukiwany, postanowił posiadać informacje spieniężyć i usiłował wymusić od spadkobierców zmarłego

Masejewa większą sumę pieniędzy.

Afera nie udała się jednak i na skutek złożonego doniesienia Kocher został aresztowany.

W trakcie badań Kocher zeznał, że poszukiwany Masejew wyjechał z Warszawy do Paryża, gdzie zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej. Obecnie prze-

bywa w Maroku. Twierdzenia te poparł Kocher listami, pisanymi przez Włodzimierza Masejewa.

Obecnie, po ustaleniu miejsca pobytu poszukiwanego, adwokat warszawski przesłał mu zawiadomienie o przypadającej na jego część do zmarłym krewnym w Kownie znacznej sumie.

Wszystkim krewnym, przyjaciółom i kolegom, którzy tak żywo odczuli żal i ból! wszystkim p. p. lekarzom i pielęgniarkom za troskliwą i ofiarną pomoc dla naszego nieodżałowanego

B. P.

ALEKSANDRA BORNSTEINA
składamy tą drogą najserdeczniejsze i najgłębsze podziękowanie

RODZINA

Zakaz uboju rytualnego w Kaliszu oraz w innych miejscowościach, włączonych ostatnio do woj. poznańskiego

Z dniem 1 kwietnia, po włączeniu czterech powiatów województwa łódzkiego do województwa poznańskiego, wprowadzono na terenie tych powiatów zakaz uboju rytualnego. Ponieważ jednak ustawa, uchwalona w marcu przez sejm, nie jest prawomocna, oparto się na ustawie dotychczasowej, inter pretując ją w bardzo swoisty sposób.

Ustawa dotychczasowa mówi bowiem, że w miejscowościach, w których liczba ludności żydowskiej wynosi mniej niż 3 proc., może się odbywać wyłącznie ubój mechaniczny. Chodziło za tym o poszczególne miejscowości, a nie o całe województwa. Tymczasem

skomentowano ten przepis w ten sposób że ponieważ na terenie całego województwa liczba ludności żydowskiej nie wynosi 3 proc., tym samym i w poszczególnych miejscowościach na terenie danego województwa nie może być dokonywany ubój rytualny.

Na skutek odwołania się ludności żydowskiej m. Kalisza, przekazano sprawę do rozstrzygnięcia radzie miejskiej. Przed kilku dniami rada miejska 2 głosami większości uchwaliła zniesienie uboju rytualnego i począwszy od bieżącego tygodnia w Kaliszu odbywa się wyłącznie ubój mechaniczny. (t)

Matka i córka-panie Kraków zostały skazane na 6 mies. więzienia z zawieszeniem za próbę przekupienia urzędnika

Za usiłowanie przekupienia urzędnika na służbie, odpowiadały wczoraj Sura Jenta i Alta Masza Kraków — córka z matką, właścicielki zakładu oczyszczania odpadków przy ul. Drewnowskiej nr. 7.

W dniu 8 listopada r. ub. przybył sekwestrator 5 urzędu skarbowego Jerzy Starosta do przedsiębiorstwa oskarżonych celem przeprowadzenia licytacji za zaległe podatki. Licytacja wobec braku nabywców do skutku nie doszła i sekwestrator udał się do mieszkania podsądnych, by tam dokonać zajęcia.

Kraków — matka wpłaciła sekwestratorowi na poczet zaległości 100 zł, a młodsza, w chwili, gdy urzędnik szykował się do wystawienia protokołu — wsunęła mu między papiery 5 zł. z prośbą, by nowych kroków egzekucyjnych narazie nie wszczynał. Urzędnik przyjął

owe 5 złotych na koszt licytacyjne, które wynosiły zł. 4 i 80 gr. i na tę sumę wystawił nowe pokwitowanie.

Po trzech dniach jednakże sekwestrator doszedł do przekonania, że matka i córka Kraków chciały go przekupić i złożył o tym odpowiednie zameldowanie

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu okręgowego. Przewodniczył sędzia Wiśniewski.

Oskarżone do winy się przyznały. obrońca adw. Lederman wywodził, iż nie ma dowodów winy i że sam fakt, iż sekwestrator zrazu potraktował ową sumę jako pokrycie kosztów licytacyjnych, przemawia na rzecz oskarżonych. obrońca wnosił o uniewinnienie.

Sąd skazał obie oskarżone po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary i na 20 złotych grzywny. (l)

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, 22 kwietnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka — płyty. 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka — płyty. 8.00—8.10 Audycja dla szkół.
8.10—11.15 Przerwa. 11.15—11.40 Audycja dla szkół: Przygoda lotnika Michałka Cyncybałka. W opracowaniu Janusza Meissnera (z Krakowa).
11.40—11.57 Śpiewa Teodor Szaliapin — płyty.
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00 Przerwa.
14.00—15.00. Muzyka operetkowa — płyty.
15.00—15.10. Życie artystyczne.
15.10—15.27. Tańce hiszpańskie w wykonaniu skrzypcowym — płyty.
15.27—15.30. Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze.
15.45—16.00. „Mój śwarny” — opowiadanie dla dzieci — wygłosi Jan Grabowski.
16.00—16.15. Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa).
16.15—16.50. Koncert orkiestry dętej w wykonaniu Ork. P. P. W. pod dyr. Franciszka Nieruchy (z Krakowa).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15. „Wśród najmłodszych obywateli” — pogadanka — wygł. Zofia Frąckowiakowa (z Poznania).
17.15—17.50. Recital fortepianowy Ryszarda Wetnera.
17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40. Piosenki neapolitańskie w wykonaniu Edmunda Reinholda — akomp. Arno Heintze. (Koncert wymienny do Krakowa i Katowic).
18.40—18.55. Dlaczego w Polsce zjadamy mało ryb? — Pogadanka gospodarza — wygł. inż. Jan Tymowski.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.30. Teatr Wyobraźni: „Mistrzynie” — czyli „Komedia miłości i cnoty” — Jana Augusta Kisielewskiego — opracował Alfred Woyciecki. Wstęp Kazimierza Czachowskiego (z Krakowa).
19.30—19.50. Duet mandolinowy z tow. fortepianu. Wykonawcy: Edward Ciuksza i Andrzej Iliutowicz (mandolina). Przy fortepianie Szymon Heller (z Wilna).
19.50—20.15. Muzyka — płyty.
20.15—20.25. Dziennik wieczorny.
20.25—20.30. Przerwa.
20.30—21.30. Koncert europejski z Norwegii — (z Oslo). Wykonawcy: Orkiestra i Chór Tow. Filharmonicznego w Oslo pod dyr. M. H. Kramma oraz M. Ernst Glaser (skrzypce).
21.30—22.50. Koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Zespół salonowy Rozgłośni Poznańskiej, Maria Dowbór — sopran, zespół rewersów Klemensa Waberskiego, Włodzimierz Pietrzycki — klarnet, Hieronim Szperka — fortepian solo, Władysław Raczkowski — akompaniament.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wie-



TEATR POLSKI

Dziś o godz. 8,30 wiecz., a jutro dwukrotnie: o godz. 4-ej popoł. i 8,30 wiecz. grana będzie, pełna niezrównanego wdzięku i humoru „Królowa przedmieścia” z rozkosznymi piosenkami i kapitalnymi tańcami zainscenizowana przez Leona Schillera, w dekoracjach K. Mackiewicz.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 8,30 wiecz. a jutro o godz. 4-ej popołudniu i 8,30 wiecz.: „Rewizor” Gogola wywołujący burzę śmiechu na widowni Reżyseria Br. Dąbrowskiego. Dekoracje O. Axera.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych o godz. 8,15 wiecz. grana będzie ciesząca się zasłużonym powodzeniem, arcyzabawna farsa Franka i Hirsfelda „Interes z Ameryką” w wykonaniu zgranego zespołu łódzkich teatrów miejskich pod kierunkiem reżyserskim Z. Biesadeckiego.

TEATR KUKIELEK „KOT W BUTACH”
(Al. Kościuszki 57)

W sobotę o godz. 4-ej i w niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej popołudniu teatr „Kot w Butach” wznawia piękną bajkę Marii Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, pięknej królowie i królu Gwoździuku”, która na świątecznej premierze spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem widzów łódzkich.

Bilety do nabycia w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) w dniu przedstawień.

FRANCE ELLEGAARD W FILHARMONII

W czwartek, dnia 28 kwietnia o godz. 9-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonii z jednym koncertem mistrzowskim znakomita duńska pianistka światowej sławy France Ellegard.

Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

„CZARODZIEJKA” W FILHARMONII

Dziś o g. 4.30 pop. i 9.30 wiecz. oraz dni następnych goszczący obecnie w sali Filharmonii Teatr Ludowy pod kier. Klary Segalowicz wystawia komedię wg. Goldfadena w oprac. Mangiera p. t. „Czarodziejka”.

Sztuka ta w rewelacyjnej obsadzie z Diną Halpern i Maksem Bożykiem na czele cieszy się wielkim powodzeniem.

CASINO

Największy i najwspanialszy sukces kinematografii

Pocz. 4, 6, 8 i 10

Greta Garbo

CHARLES BOYER
w wielkim romansie miłosnym
PANI WALEWSKA

Rozmowa z p. Zuberem o biegu sztafetowym w dniu 24. b.m.

W piątek, dn. 22 kwietnia o godz. 18.00 rozgłoszenie Polskiego Radia transmitować będą z Warszawy rozmowę swego sprawozdawcy sportowego z wiceprezesem Warszawskiego Okręgowego Zw. Lekkoatletycznego p. Zuberem.

Wywiad przeprowadzony będzie przed mikrofonem studia warszawskiego i dotyczyć ma propagandowego Biegu Sztafetowego, organizowanego w niedzielę, dn. 24 b. m. na trasie Raszyn, stacja nadawcza — Warszawa, Stadion Wojska Polskiego.

Ostatnie trzy dni wystawy J. Kahanego

Wystawa metaloplastyki J. Kahanego zostaje nieodwołalnie w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 3-ej zamknięta. Wystawa przy ul. Piotrkowskiej nr. 90 l p. otwarta bez przerwy od godz. 10-ej rano do 20-ej wiecz.

WALNE ZEBRANIE STOW. POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Dziś o godz. 7-ej wieczorem w sali posiedzeń zarządu miejskiego, Plac Wolności 14, odbędzie się walne zgromadzenie Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi na które zaprasza członków Zarząd.

czornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
19.00 TALLIN. Koncert symfoniczny.
19.35 WIEN. Koncert symfoniczny. W programie m. in. IX symfonia Beethovena.
20.30 OSŁO. Koncert europejski.
20.30 PARIS PTT. Koncert symfoniczny.

Samobójstwo kobiety

Wyskoczyła z okna IV-go piętra

Wczoraj o godzinie 7-ej rano dozorczyni domu przy ul. Przejazd 46 usłyszała jakiś łoskot na dziedzińcu. Gdy zaniepokojona wybiegła — znalazła leżącą na kamieniach i już dającą słabe oznaki życia jedną z lokatorek domu. Otwarte na klatce schodowej, na czwar tym piętrze, okno, które przez całą noc było zamknięte, świadczyło, iż desperatka przez skok z tego właśnie okna odebrała sobie życie.

Zaalarmowano niezwłocznie lekarza pogotowia. Pomoc lekarska była już daremna. Lekarz stwierdził zgon. Desperatka liczyła lat 56 i cierpiała na rozstrój nerwowy. (l)

Rekord Manuela Bianco

O czym mówi cała Łódź?



„Wszystkie bilety wyprzedane!” — taki napis wywieszano w wielkich, zagranicznych music-hallach, w których występował słynny argentyńczyk, Manuelo Bianco.

W Łodzi wypełniona po brzegi sala wytwornego dancingu „Casanova” dzień w dzień rozbrzmiewa huraganem oklasków. Manuelo Bianco prezentuje swój najnowszy, jedyny w swoim rodzaju repertuar, zdobywając rekordowe uznanie publiczności!

Dziś ujrzymy go dwukrotnie, na five'cie i wieczorem w otoczeniu fascynującej Anny Jungh, Duo Suth i innych znanych artystów.

Na sali orkiestra Fr. Witkowskiego, w barze gra ulubieniec publiczności Mieczysław Rechtman.

Nowa taryfa za gaz

obowiązująca od dn. 1. kwietnia

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 kwietnia br. wprowadzona została dla wszystkich konsumentów nowa taryfa za gaz, wprowadzająca inny sposób obliczania należności, bez pobierania opłat za wydatki administracyjne i dzierżawę gazomierzy. Ponieważ pobieranie należności za gaz odbywa się w końcu miesiąca, w dniach najbliższych wszyscy abonenci gazowni miejskiej otrzymają wykazy taryfowe, które pozwolą im orientować się w wysokości ponoszonych przez nich opłat.

Nową taryfę opublikował już zarząd miejski. Składa się ona z opłat zasadniczych i rabatów dla poszczególnych kategorii abonentów. Zasada obliczania należności jest ilość skonsumowanego gazu. Im więcej gazu wypalono, tym tańsza taryfa jest stosowana, a mianowicie:

O ile konsument zużywa miesięcznie nie więcej niż 5 mtr. sześć. gazu opłaca ryczałtem 2 zł., przy zużyciu do 10 mtr. sześć. — 39 groszy za 1 mtr., do 20 metrów — po 37 gr. za metr., do 30 mtr. — po 32 grosze, do 40 mtr. — po 27 groszy, powyżej 40 mtr. — po 26 groszy za metr.

Rabaty dla poszczególnych kategorii abonentów są następujące:

1. DLA UŻYTKU DOMOWEGO — przy zużyciu miesięcznie do 50 metrów sześć. normalna taryfa, przy zużyciu od 51 do 100 mtr. — rabat wynosi 5 proc., przy zużyciu ponad 100 mtr. rabat wynosi 20 proc.

2. DLA KUCHEN WYŁACZNIE GAZOWYCH — przy zużyciu do 20 mtr. sześć. normalna taryfa, ponad 20 mtr. — rabat wynosi 20 proc.

3. DLA NOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH W PIERWSZYM ROKU — przy zużyciu do 20 mtr. normalna taryfa, ponad 20 mtr. — rabat wynosi 20 proc.

4. DLA NOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH OD DRUGIEGO ROKU kalendarzowego — przy zużyciu do 20 mtr. normalna taryfa, od 21 do 100 mtr. — rabat wynosi 10 proc., ponad 100 mtr. — rabat wynosi 20 proc.

5. DLA CELÓW PRZEMYSŁOWYCH — przy zużyciu do 20 mtr. sześć. miesięcznie normalna taryfa, od 21 do 100 mtr. — 10 proc. rabatu, od 100 mtr. do 300 mtr. — 25 proc. rabatu, od 301 do 1000 mtr. 30 proc. rabatu, od 1001 do 3000 mtr. — całe zużycie po 16,5 gr. za metr, od 3001 do 5000 — po 16,3 grosza za metr, od 5001 do 10.000 mtr. — po 15,3. od 10.000 mtr. wzwyż — po 15,2 gr.

6. PRZY STOSOWANIU GAZU DO SILNIKÓW — pierwsze 5 mtr. sześć. — ryczałt 2 zł., nadwyżka po 15 gr. za 1 mtr.

7. DLA OGRZEWANIA POMIESZCZEŃ: — pierwsze 5 metrów sześć. — ryczałt 2 zł., nadwyżka przy zużyciu gazu do ogrzewania tylko części lokalu po 15 gr. za metr, przy ogrzewaniu gazem całego lokalu — po 10 gr. za 1 metr.

8. DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH: — przy zużyciu miesięcznie do 50 mtr. gazu po 20 groszy za 1 metr, ponad 50 mtr. — po 16 groszy za 1 metr.

UWAGA!
Dziś w kinie Pocz. seansów o godz. 12 w pol. Rekord humoru! Rekord powodzenia! Czarodziejka ekranu!

„RIALTO”

DEANNA DURBIN
w najweselejszej komedii sezonu

PENSJONARKA

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI **85 gr.**
Ceny od

Włamanie do f-my „H. Manneberg”

Złodzieje zabrali 34 złote

Jak już donosił „Express Wieczorny” nocny wczorajszej dokonali nieujęci dotąd sprawcy włamania do biura handlu chemikaliami p. l. „Hugo Manneberg” przy ul. Wólczańskiej 57.

Złodzieje wylamali drzwi, a zastawszy kasę ogniotrwałą otwartą na oścież, co leżało w zwyczajach firmy, a miało na celu uchronienie jej od rozprucia — rozbili jedynie wewnętrzną kasę w kasie. Wylamali następnie szafy i szufelady, gdzie jednak nic nie znaleźli.

W kasetce, jak ustalono, w ciągu dnia wczorajszego, było zaledwie 34 zł. Większe sumy w kasie przez noc nie były przechowywane. (1)

Usuwanie żebraków z ulic

Apel do społeczeństwa łódzkiego

Z dniem 15 kwietnia łódzkie towarzystwo przeciwżebracze rozpoczęło już akcję usuwania żebraków i włóczęgów z ulic miasta. Przeprowadzane są codzienne obławy i żebracy dowożeni są specjalną karetką do zbiorni przy ul. Kątnej 10. Tam poddawani są dezynfekcji oraz segregowani.

Jak dalece intratnym zawodem jest żebractwo świadczy fakt, jaki miał miejsce onegdaj. U jednego z zatrzymanych żebraków znaleziono podczas dezynfek-

cji przeszło 136 złotych samymi groszami. Pieniądze te zdeponowano w zarządzie zbiorni.

Łódzkie towarzystwo przeciwżebracze raz jeszcze apeluje za naszym pośrednictwem do społeczeństwa łódzkiego, by bezwzględnie nie dawało datków żebrakom na ulicy oraz kołatającym do drzwi mieszkań, lecz by zapisywało się do towarzystwa, deklarując stałą miesięczną składkę. (1)

Spelunka handlu i wyszynku eteru

została wykryta przez straż graniczną

Straż graniczna zlikwidowała wczoraj spelunkę handlu i wyszynku eteru, mieszczącą się we wsi Wierzcholas. Jak wiadomo, nałóg picia eteru szerzy się szczególnie na Śląsku, gdzie władze zarówno z przemysłu eteru z Niemiec, jak i z jego konsumpcją już w granicach kraju walczą od dawna z całą energią.

Okazuje się, że i w granicach naszego województwa, tuż przy granicy niemieckiej, handlowano i pito eter.

Spelunka mieściła się w mieszkaniu Franciszka Witkowskiego we wsi Wierzcholas. W chwili, gdy funkcjonariusze straży granicznej wkroczyli do izby —

zastano w niej kilkanaście osób całkowicie oszobotwionych po eterze.

Liczne naczynia świadczyły o tym, że Witkowski handlował eterem w szerokim zakresie. Znaleziony eter skonfiskowano, a Witkowski został zatrzymany.

We wsi Dębica, również powiatu wieluńskiego, znaleziono tego samego dnia 12 kg. sacharyny oraz skrzynię żyłek, nakrytą i t. d. — pochodzących z przemysłu, Antoni Kasprzak, właściciel zagrody, u którego przemyt znaleziono, został zatrzymany. (1)

KINO „PALACE”

Fascynująca kobieta i genialna artystka płomienna Szwedka

Dziś początek o g. 12 w pol.



Zarah Leander

w najpiękniejszym filmie miłosnym

La Habanera!

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI **80 gr.**
Ceny od

Dział oficjalny Ł.O.P.N.

Komunikat WSS Nr. 9 z dnia 21 kwietnia 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo: Dnia 23 kwietnia 1938 r.
Godz. 16.30, boisko U.T., B.-Kochba — ŁTSG
p. Blak, godz. 15, boisko Widzewa, Zjednoczone — Widzew II, p. Pietrzak
godz. 16.30, boisko Widzewa, Widzew I — Makabi, p. Napierski, godz. 16.30, boisko TUR-u, TUR — U.T., p. Schmidt
godz. 15, boisko Kr. End. KE. II — P.T.C., p. Rakowski, godz. 16.30, boisko Kr. End. KE. — Makabi, p. Dymant, godz. 16.30, boisko w Rudzie, R.T.S.G. — Burza, p. Cerbel.
Dnia 24 kwietnia 1938 r.
godz. 9, boisko ŁKS, ŁTSG II — P.T.C. II, p. Joskowicz, godz. 11, boisko ŁKS, ŁTSG — P.T.C., p. Stepien
godz. 9, boisko U.T., U. T. II — S.K.S., p. Sikorski, godz. 11, boisko U. T., U.T. — S.K.S., p. Wardejski
godz. 14.30, boisko U.T., Hakoah II — B.-Kochba, p. Glass, godz. 16.30, boisko U.T., Hakoah — B.-Kochba, p. Werwas, godz. 9, boisko Widzewa, Widzew II — Wi-ma II, p. Zawadzki, godz. 11, boisko Widzewa, Widzew — Wi-ma, p. Przygoński, godz. 14.30, boisko Widzewa, Zjednoczone II — TUR, II, p. Brzeski, godz. 16.30, boisko Widzewa, Zjednoczone — TUR, p. Racięcki, godz. 14.30, boisko Sokół Pabj., Sokół II — WKS, II, p. Rakowiecki, godz. 16.30, boisko Sokół Pabj., Sokół — WKS, p. Kowalewski, godz. 17, boisko WKS, Makabi — Boruta, p. Schaub, godz. 14.30, boisko ŁKS, ŁKS — Sokół Al., p. Wallach,

godz. 17, boisko Tomaszów, Lechia — Concordia, p. Kowalski, godz. 17, boisko Piotrków, Siła — M.K.S., p. Onderko.

Obsada zawodów towarzyskich: Dnia 24 kwietnia 1938 r.
godz. 11.30, boisko Sokół Zg., Sokół Zg. — Sokół Ł., p. Jancz, godz. 14, boisko R. Pabj., Huragan — RKS, p. Fiszman, godz. 16, boisko R. Pabj., Huragan — RKS, p. Szumlak, godz. 16, boisko Ikape, AKS — T.U.R., p. Blak.

Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych na zawody ŁKS — Wisła pp. Szperlinga Winiarskiego.

Pkt. 3. Treningi piłkarskie dla członków WSS odbędą się w dniach 27 i 29 kwietnia r. b. o godz. 16.30, na boisku T.G. Sokół Łódź (ul. Tylna).

Pkt. 4. Podaje się do wiadomości pp. sędziów rzeczywistych, że WSS będzie w możności zamówić emblematy „PKS” do kostiumów sportowych. Cena jednego emblematu wynosić będzie 2,50 zł. Reflektanci zechcą złożyć swe zgłoszenia w terminie do dnia 28 kwietnia 1938 r.

Pkt. 5. Prosi się pp.: Rymkowskiego i Olejnika o skomunikowanie się z p. Z. Kowalskim, w dniu 24 kwietnia o godz. 16.30 na boisku Miejskim w Tomaszowie Maz.

Pkt. 6. Prosi się p. Otta o przybycie do W. S.S. w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 20-ej.

Pkt. 7. Prosi się p. Bławata o przybycie do WSS w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 20-ej w celu przedłożenia świadectwa lekarskiego.

Komunikat W.G. i D. Nr. 12

1. Wobec niemożności uzyskania boiska w Zgierzu przenosi się zawody Boruta — Makabi (Łódź) wyznaczone na dzień 24 kwietnia 1938 roku ze Zgierza do Łodzi na boisko WKS-u godzina 17-ta.

2. Przenosi się zawody Sokół (Aleksandrow) — ŁKS I-b o mistrzostwo klasy B wyznaczone na dzień 24 kwietnia 1938 roku z Aleksandrowa do Łodzi na boisko ŁKS-u, godz. 14.30 jako przedmecze zawodów ligowych.

4 zamachy samobójcze

popelnione przez 3 kobiety i 1 mężczyznę

W czterech wypadkach wzywany był wczoraj lekarz pogotowia do zamachów samobójczych. Trzy kobiety, w młodym wieku i jeden mężczyzna, próbowali w ciągu dnia wczorajszego wziąć rozbrat z życiem.

W kawiarni przy ul. Radwańskiej 69 zażyła nieznane trucidny 23-letnia służąca Natalia Łuczak, zam. przy ul. Daniłowskiego 7. Lekarz stwierdził stan ciężki i przewiózł desperatkę do szpitala Ubezpieczalni. Przyczyn rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono i w tym kierunku toczy się dochodzenie.

Bufetowa w restauracji przy ul. Napierkowskiego 67 — 30-letnia Romana Kołacka, zamieszkała przy zakładzie, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie jakiegoś nieznanego płynu trującego. Lekarz orzekł stan silnego osłabienia i po opatrzeniu, pozostawił desperatkę na miejscu w stanie nie budzącym obaw.

W mieszkaniu własnym przy ul. Paderewskiego 11, usiłowała pozbawić się życia 26-letnia Maria Babel. Desperatka została przewieziona do szpitala w stanie ciężkim. Zamach samobójczy miał za tło niesnaski rodzinne.

Jedyny mężczyzna w tej grupie — 33-letni Majlech Więzowski, zam. przy ul. Mickiewicza 13, zażył w zamiarze samobójczym jodyny i został opatrzony przez lekarza pogotowia prywatnego 12.333.

Desperat pozostawiony został na miejscu. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy. (1)

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Nawrot, przed domem nr. 72 najechna została przez samochód 4-letnia Urszula Weber, zam. przy ul. Nawrot 72. Dziewczynka odniosła rany twarzy i w stanie osłabionym przeniesiona została do domu. Do poszkodowanej wezwano pogotowie ratunkowe.

Na ulicy Pogonowskiego przed domem nr. 18 pokuty został nożami Mikołaj Górnicz, zam. przy ul. Pogonowskiego 19. Napadnięty odniósł rany pleców i rąk.

Policeja ustaliła iż sprawcą poranienia Górnicza był niejaki Stanisław Kulesza.

We firmie „Elektrobudowa” przy ul. Kopernika 56 uległ wypadkowi przy pracy 23-letni Bolesław Grzesiakowski, zam. przy ul. Zamienhofa 38. Grzesiakowski przygnieciony został wałem transmisyjnym, doznając zmiążdżenia stopy. Poszkodowanego przewiózł lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

W mieszkaniu własnym przy ul. Kresowej 44 poparzona została podczas wypadku naty 31-letnia Stefania Krawczyk, żona robotnika. Poszkodowana odniosła rany twarzy i obu rąk. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia ratunkowego.

W bramie domu przy ul. Legionów 14 znaczone worek, w którym znajdowały się narzędzia fryzjerskie.

Jak się okazało, był to łup, pochodzący z kradzieży w zakładzie fryzjerskim przy ulicy Legionów 16, należącym do N. Borskiej. O znalezieniu łupu powiadomiono właścicielkę zakładu.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11, Natalia Olszewska, zam. przy ul. Kruczej 23, pozostawiła swego dwuletniego syna, Czesława.

Chłopca skierowano do miejskiego domu wychowawczego. Olszewska pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

Mordka Kibel (Masarska 2-4) zameldował, że nieznana cyganka podczas wrózema skradła mu portmonetkę z kieszni z 62 zł. w gotówce.

Fiszal Fatt (Lagiewnicka 8) zatrzymany został przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej na kradzieży kieszonkowej na szkodę przechodzącej kobiety.

Stefan Blimel (Piwna 4) zameldował, że Władysław Tomaszewski (Rawska 2) skradł mu z posesji przy ul. Kilińskiego 121 — 150 bał, wartości 450 złotych.

Da warsztatu ślusarskiego Judy Kane przy ul. Dowborczyków 2, dobrali się złodzieje i skradli różne narzędzia wartości 150 zł.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Łodzi wyraża p. inżynierowi Alfredowi Zembrowskiemu i p. Aleksandrowi Ruseckiemu uprzejmie i serdeczne podziękowanie za bezinteresowne i tak pożyteczną dla O.S.P. pracę nad kontrolą taboru, motopomp, prac warsztatu i innych prac ściśle z życiem naszej straży związanych.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 22 kwietnia 1938 r.

Drogi uprzemysłowienia Polski

Przed uczonym forum — w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich — dr. Adam Rose wygłosił referat p. t. „Drogi uprzemysłowienia Polski“.

Analizując w obszernym wywodzie strukturę gospodarczą Polski — w jej historycznym rozwoju — dr. Rose dochodzi do tezy, że polityka przemysłowa winna dążyć do znalezienia złotego środka między zarządzeniami, które mogą pozabawić rentowności racjonalne procesy produkcji przemysłowej, a takimi zarządzeniami, które mogą wpływać ujemnie na chłonność rynku wewnętrznego.

Dr. Rose daje wyraz swej nieufności wobec metod polityki przemysłowej, którą się posługiwano w XIX w., a której symbolem jest taryfa celną. Stwierdza przy tej okazji, że niepodobna się obejść bez licznych zarządzeń reglamentacyjnych czy interwencyjnych; słusznie zresztą akcentuje w związku z tym, że jakżeś 80 proc. zarządzeń interwencyjnych w Polsce nie wyrosło na blurkach urzędniczych, lecz powstało z postulatów samego przemysłu.

Przy tym założeniu stwierdza dalej dr. Rose że istotna różnica pomiędzy interwencjonizmem polskim a tym, który jest praktykowany w środku, na wschodzie i południu Europy polega nie tyle na stopniu rozwoju instrumentów interwencyjnych, ile na dysproporcji pomiędzy aparatem, który się tymi instrumentami posługuje a sumą środków interwencyjnych, które są składową częścią polityki gospodarczej. Temu głównie przypisuje dr. Rose brak koordynacji interwencjonizmu i tym samym jego nieobliczalność.

Tu już bezpośrednio nawiązujemy do będących przedmiotem gorącej a znanej debaty, projektów. Stawia bowiem przed słuchaczem swym trzy alternatywy, mniej więcej takie:

1) Jest źle, lepiej być nie może; 2) znieść zarządzenia prawnopubliczne, w cieniu których rozwijał się interwencjonizm przemysłowy — publiczny i prywatny i jego przerost; 3) szukać środków zaradczych. Otóż — koncedując, że i druga alternatywa należy realizować w miarę możliwości — dr. Rose akcent kładzie raczej na alternatywy trzecią.

To byłoby mniej więcej — sine ira et studio przedstawione — wszystkie tezy, które mogą nas najbardziej interesować.

Polęga ona na intensywnym uprzemysłowaniu Polski — tak, by, zgodnie z hasłem wicepremiera, proporcję ludności zatrudnionej w rolnictwie i poza nim z aktualnych „70:30“ w ciągu 20 lat zmienić na „50:50“. Przyjmując że tworząc poza wsią nowy warsztat pracy dla robotnika trzeba przeciętnie zainwestować 6—8 zł., dochodzi dr. Rose w należycie uzasadnionym rozumowaniu do wniosku, że w uwzględnieniu dynamiki ludnościowej dla realizacji wspomnianego hasła potrzeba rocznej inwestycji ok. 1 i pół mld. + pół mld. na zaspokolenie potrzeby mieszkaniowej, czyli razem ok. 2 mld. złotych. Trzeba więc takiej polityki gospodarczej, która umożliwiła odpowiednią kapitalizację. Tym samym zbliżyła nas do hasła „50 na 50“.

Powiększenie obszarów pod uprawę bawełny uchwalili kongres St. Zjednoczonych A.P. — Wbrew projektowi, ograniczenie wynosi w porównaniu z r. ub. — zaledwie 14 proc.

Jak już o tem donosiliśmy, został rozporządzeniem Departamentu Rolniczego, obszar zasiewu bawełny w Stanach Zjednoczonych A. P. obniżony do wysokości 26,384,000 akrów. Zarządzenie to, spowodowane troską rządu St. Zjedn. o utrzymanie cen bawełny na opłacalnym poziomie, spotkało się z

ostrym sprzeciwem drobnych farmerów, którzy uważali obszar przydzielony im pod uprawę bawełny za niedostateczny.

Jak się obecnie dowiadujemy, znalazły postulaty drobnych farmerów posłuch w senacie i kongresie St. Zjednoczonych. Zarówno senat jak i kongres

kierując się możliwie po części i chęcią zjednania sobie szerokiej rzeszy drobnych farmerów w związku z nadchodzącą kampanią wyborczą, uchwalili podnieść obszar uprawy bawełny z 26,384,000 akrów na 28,300,000 akrów.

Po uwzględnieniu powyższej uchwały, ograniczenie obszaru uprawnego bawełny w St. Zj. A. P. wynosi w stosunku do roku ub. tylko 14%, podczas gdy projekt poprzedni przewidywał 23% obniżkę.

Charakterystyczną jest rzeczą, że rynek bawełniany na fakt ten, dotychczas nie zareagował. Dzieje się to na skutek dużych zakupów na rynku bawełnianym, które miały miejsce w dniach ostatnich. Zakupy te przyczyniły się do znacznego zmniejszenia zapasów bawełny, a co za tym idzie i do utrzymania cen.

Sytuacja w przemyśle budowlanym

Na rynku materiałowym większych zmian nie ma. — Podwyżka płac robotniczych

Tegoroczny sezon budowlany rozpoczął się stosunkowo wcześnie. Rozpoczęto szereg robót oraz ogłoszono sporą ilość przetargów na nowe roboty budowlane. Tempo jednak i rozmiary prac nie są jeszcze specjalnie duże; wpływ utrzymania do końca roku ulg budowlanych nie dał się jeszcze dotychczas wyraźnie odczuć.

Na rynku materiałowym poważniejszych zmian nie obserwowano. Jest on obecnie całkowicie ustabilizowany, z wyjątkiem może odcinka drzewnego, na którym ceny wykazują pewną — aczkolwiek bardzo lekką — tendencję zniż-

kowa. Zapotrzebowanie na cement jest dość znaczne. Nie wpływa to jednak na poziom cen, których notowania w dalszym ciągu wynoszą 3.50 zł. za 100 kg. w opakowaniu woreczkowym, paritet stacje Łazy, Żąbkowice, Siersza Wodna i Golezów.

Koszty budowy utrzymują się na razie na poziomie poprzednim, jednak wkrótce będą musiały ulec zmianie ze względu na podwyżkę robocizny. Podwyżka płac robotniczych w ogólnych kosztach budowy wyrazi się zapewne cyfrą około 3.5 proc.

Straty rentierów francuskich

Ciekawe zestawienie jednego z pism francuskich

Francuz, który przed wojną posiadał akcje i papierów procentowych za 100 franków złotych, ma ich dzisiaj za 190 franków papierowych, czyli za 18 franków „złotych“, co w sile nabywczej wyraża się obecnie cyfrą 28 franków (złotych). Czysta strata wyraża się zatem w proporcji 70 proc. w porównaniu z wartością przedwojennych franków.

Jeśli chodzi o rentę państwową i obli-

gacje, 100 franków przedstawia dzisiaj wartość tylko 73 franków papierowych, 7 franków „złotych“, zaś ich siła nabywcza równa się 11 frankom. Strata zatem w tym wypadku równa się 89 proc.

Z tych zestawień, które ukazały się na łamach jednego z dzienników paryskich, łatwo można ocenić straty, jakie ponieśli i ponoszą dalej rentierzy francuscy.

Polityka surowcowa Rumunii

Uchwały rady gospodarki włókienniczej

Rumuńska rada gospodarki włókienniczej postanowiła zwiększyć w roku bieżącym ilości surowców włókienniczych, które dostarczone będą hodowcom. Tak więc przydzielono w r. b. 1.200 kwintali nasion lnu, 1.555 kwintali konopi i 1.150 kwintali bawełny. Surowiec ten przeważnie pochodzenia zagranicznego sprowadzony został celem poprawy jakości surowca krajowego.

Jednocześnie rada gospodarki włó-

kienniczej przedłożyła rządowi projekt ustalenia cen minimalnych dla zbiorów surowca krajowego w r. 1938. Ceny te w porównaniu do zeszłorocznych mają być poważnie podwyższone, aby w ten sposób stworzyć zachętę dla rolników. Projekty te są obecnie przedmiotem rozważań rady ministrów, która w najbliższych dniach poweźmie ostateczną decyzję.

Balkańska konferencja gospodarcza

Porozumienie 4-ch państw w sprawach celnych, komunikacji i turystyki

Konferencja gospodarcza państw ententy balkańskiej, która obradowała, jak wiadomo, w dniach od 7 do 15 b. m. w Stambule powzięła szereg uchwał, mających na celu dalszy rozwój stosunków gospodarczych tych państw.

Konferencja skonstatowała z zadowoleniem zwiększenie się, od czasu poprzedniej konferencji, wzajemnej wymiany towarowej, jak również powołanie do życia izb handlowych: rumuńsko-jugosłowiańskiej i rumuńsko-tureckiej w Bukareszcie; postanowiła poza tym, aby konferencja delegatów instytucji eksportowych zebrała się najwcześniej w Atenach. Konferencja wypowiedziała się również za wprowadzeniem t. zw. klezuli balkańskiej do umów handlowych z krajami poza balkańskimi oraz zaleciła wspólną akcję państw balkańskich przy sprzedaży pewnych produktów jak np. opium, tytoniu i t. p. na rynkach zagranicznych; przyjęło rów-

nież do wiadomości wynik prac zebrania gubernatorów banków emisyjnych państw balkańskich oraz postępy poczynione w dziedzinie komunikacji kolejowej.

W końcu maja r. b. postanowiono zwołać w Bukareszcie komitet rzeczoznawców, celem ustalenia wspólnych taryf dla transportu pasażerów, bagażu i towarów na kolejach balkańskich oraz powołać do życia stały komitet kolejowy ententy balkańskiej. Konferencja zaaprobowała działalność stałego komitetu morskiego oraz decyzję jego w sprawie współpracy balkańskich linii morskich, jak również wprowadzenie przez marynarkę jugosłowiańską nowej linii balkańskiej. Poza tym konferencja zapoznała się z pracami podkomisji powołanej, z działością stałego komitetu turystycznego oraz z wynikami współpracy 4-ch państw w dziedzinie komunikacji pocztowej i telegraficznej.

Spadek franka fr.

Warszawa, 21 kwietnia.

Na dzisiejszych giełdach walutowych nastąpiło dość nieoczekiwane osłabienie franka francuskiego, które przybrało na sile, zwłaszcza w późniejszych godzinach. Dewiza na Paryż osłabła w Zurychu z 13.70 i pół wczoraj do 13.64 dziś, natomiast w Londynie notowana była przy otwarciu 158.53, o godz. 14-ej zaś 160 5/16, wobec wczorajszego kursu zamknięcia 158.18.

Dewiza na N. Jork miała tendencję mocniejszą, zwłaszcza w godzinach rannych, po czym ponownie nieco osłabła. Inne dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

Włókno z krowiego włosia

Na terenie przemysłu włoskiego prowadzone były od przeszło 2 lat badania nad stworzeniem przedziwa syntetycznego z krowiego włosia. Badania te prowadzone były wspólnie przez przemysł chemiczny, włókienniczy i garbarski. Doprowadziły one częściowo do pomyślnych wyników. Nowe włókna mają być przedziwem wysokiej jakości i nadawać się doskonale do mieszania z wełną owczą. Z mieszanki tej produkowane będą wysokogatunkowe damskie tkaniny czesankowe.

Rezerwy banków amerykańskich

Rezerwy banków amerykańskich osiągnęły cyfrę rekordową 3.850 milionów dolarów. Tłumaczy się to: 1) destę rylizacją złota, która uwolniła 1.400 milionów dolarów i oddała je do dyspozycji banków federalnych. 2) decyzją „Federal Reserve Board“ z 16.4.38 obniżenia stosunku wysokości depozytów do wysokości kredytów, które mogą być udzielane przez banki „Reserve System“. — Nadwyżka depozytów wzrosła do 750 milionów dolarów. 3) nadwyżką rezerw bankowych już utworzonych, a wynoszącą 700 milionów dolarów.

Zarząd Centr. Stow. Kupców

W dniu 20 b. m. odbyło się posiedzenie konstytuujące nowo obranego za rząd Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego, na którym wybrane zostało prezydium w następującym składzie: Ignacy Jaszowski — prezes, Józef Margulies i Henryk Akawie — wiceprezisi, Edward Forma — sekretarz, Salomon Altman — skarbnik i Leon Mazur — gospodarz.

Jeszcze o ulgach budowlanych

W artykule wczorajszym o ulgach budowlanych opuszczona została część zdania, wskutek czego uległo zniekształceniu streszczenie postanowienia o potrącalności kosztów budowy.

Odnosne zdanie powinno brzmieć:

W porównaniu z istniejącym stanem prawnym zmiana polega na tym, że ulgi nie stosuje się w ogóle do budowl osób prawnych, a więc zwłaszcza spółek akcyjnych i z ogr. odpow. — o tyle, o ile chodzi o mieszkania od 3-izbowych wzwyż.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10

OSTATNI
DZIEŃ

80 gr.

Ceny od

Film o autentycznym skandalu politycznym w jednym z państw europejskich

„Wieżień Królewski“

(TAJEMNICA ZAMKU ZENDA)

W r. gł.: RONALD COLMAN MADELEINE CARROLL DOUGLAS FAIRBANKS Jr.

Giełda pieniężna

Warszawa, 21 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważnie słabsza przy małych obrotach. Notowano: Amsterdam 295.10, Bruksela 89.50, Hel-singfors 11.71, Kopenhaga 118.20, Londyn 26.47, Nowy Jork 5.30.13, Nowy Jork kabel 5.30.38, Paryż 16.63, Praga 18.45, Zurych 122.15. Bank Polski płacił: za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 294.10, franki francuskie 16.33, szwajcarskie 121.65, belgijskie 89.25, funty angielskie 26.38, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 12.50, duńskie 117.65, norweskie 132.35, szwedzkie—135.75, liry włoskie 23, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 103, srebrne 113.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była nieco słabsza przy małych obrotach. Notowano: Bank Polski 115—115.50, Węgiew 29.75, Lilpop 70.25, Mudrzejów 14.50, Ostrowiec 56, Starachowice 38.75, Żyrardów 65, Haberbusch 47.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja wobec lekkiej realizacji była nieco słabsza przy obrocie największych 4 i pół proc. poz. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 84.50, seria 92.75, II em. 83.50, seria 91.50—91.75, 4 proc. dolarowa 42.50, 4 i pół proc. wewn. 62.75, 4 proc. konsol. 68.75—69.25, 5 proc. konwers. 70, 4 i pół proc. ziemskie 64.25—64—64.13, 4 i pół proc. Warszawy 71.50, 5 proc. Warszawy stare 74.75—74.25, drobne odcinki 75 5 proc. Warszawy z 33 r. 71.50—71.75.

W obrotach papierów: 3 proc. renta ziemiska 54.50, odcinki po 1000 zł. 56—55.50, po 500 zł. 7, po 100 zł. 67.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranżakcje: Dolarówka 42.50, Inwestycyjna I em. 85.50, Inwestycyjna II em. 84.25, Konsolidacyjna 69.50—69.00, Wewnętrzna 66.00, Konwersyjna 69.50—69.00, Bank Polski 118.50—118.00. Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

Zyto 20.75—21.25, owies II stand. 19.75—20.00, owies III stand. 19.50—19.75, mąka żytnia razowa 24.75—25.25, gryka 18.50—19.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na żyto, pszenicę, maki, otręby ożywna, na inne spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 21 kwietnia

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
30/0 Inw. I. em.	84.50	85.—	83.50	66.—
4 1/2 0/0 Wewn.	65.75	65.75	65.25	—
50/0 Konwers.	70.—	70.—	71.—	58.75
Dolarówka	42.50	42.75	41.75	44.75
4 1/2 L. Ziem.	64.13	64.25	63.25	52.25
50/0 L. Warsz. 1933	71.75	71.50	71.—	—
50/0 L. Łódz. 1933	—	64.50	61.50	52.13
Bank Polski	115.50	117.—	112.50	100.25
Lilpop	70.25	71.—	65.—	13.40
Żyrardów	65.—	64.50	70.—	46.—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 20 kwietnia 1938 r.
 NOWY YORK. Loco 8.84, maj 8.80, czerwiec 8.81, lipiec 8.87, sierpień 8.88, wrzesień 8.91, październik 8.96, listopad 8.96, grudzień 8.98, styczeń 9.00, luty 9.02, marzec 9.06.
 NOWY ORLEAN. Loco 9.05, maj 8.95, lipiec 9.00, październik 9.09, grudzień 9.10, styczeń 9.12, marzec 9.18.
 LIVERPOOL. Loco 4.94, kwiecień 4.76, maj 4.79, czerwiec 4.84, lipiec 4.89, sierpień 4.92, wrzesień 4.96, październik 5.00, listopad 5.02, grudzień 5.04, styczeń 5.06, luty 5.08, marzec 5.11, kwiecień 5.13, maj 5.15.
 Giza. Loco 7.13, maj 6.67, lipiec 6.80, wrzesień 6.80, październik 6.91, listopad 6.91, styczeń 6.97, marzec 7.05.
 EGIPSKA Sakell. Loco 8.08.
 UPPER. Loco 5.85, maj 5.79, lipiec 5.86, wrzesień 5.86, październik 5.93, listopad 5.96, styczeń 6.01, marzec 6.06.
 BREMA. Loco 10.72, maj 10.17, lipiec 10.22, październik 10.53, grudzień 10.65, styczeń 10.70, marzec 10.77.
 ALEKSANDRIA (Sakellaridis). Maj 12.63, lipiec 12.82, listopad 13.37.
 Giza. Maj 12.18, lipiec 12.37, listopad 12.65, styczeń 12.77.
 ASHMOUNI. Kwiecień 10.08, czerwiec 10.15, sierpień 10.25, październik 10.46, grudzień 10.49, luty 10.52.

Zaczął się od brylantowej szpilki...

Proces b. dyr. Michalskiego i b. pos. Idzikowskiego potrwa kilka tygodni

Warszawa, 21 kwietnia.

Rozpoczęły dziś w sądzie okręgowym proces b. zastępcy dyrektora departamentu podatków i opłat ministerstwa Skarbu, Pawła Michalskiego oraz b. posła Edwarda Idzikowskiego, jest wynikiem dwuletniego śledztwa i dotyczy działalności podsądnych z przed paru lat. —

Zaczął się od kompromitacji b. posła Idzikowskiego. Dyrektor izb rzemieślniczych pułk. Sikorski w 1934 r. po wziął w stosunku do Idzikowskiego, będącego wiceprezesem tej instytucji, pewne podejrzenia, że działalność jego nie jest bezinteresowna. W rozmowie z prezesem izb rzemieślniczych s. p. Wendtem, wyjaśniło się, że Idzikowski przywłaszczył sobie szpilkę brylantową wartości 3.000 zł., nabytą przez Wendta oraz szereg osób z związku cechów piekarzy na prezent dla Michalskiego, za przychylnie sędziwość wobec piekarzy.

Brylant był nabyty u jubлера Kozłowski, przy czym miał go wręczyć Michalskiemu Idzikowski.

Gdy sprawa ta zaczęła być głośna, Idzikowski zwrócił się do s. p. Wendta, przyznając mu się, że brylant zatrzymał i spieniężył. Błagał z płaczem, by s. p. Wendt wypadek ten pokrył swoim autorytetem i by wydał pokwitowanie, jakoby szpilka została mu zwrócona. Będąc człowiekiem bardzo zamożnym i nie chcąc pograżać Idzikowskiego s. p. Wendt pokwitowanie takie wydał. Niemniej jednak w przedmiernym swym zeznaniu stwierdził kategorycznie, że pokwitowanie nie odpowiada prawdzie.

Sąd klubowy BBWR., powiadomiony przez płk. Sikorskiego, wykluczył Idzi-

kowskiego ze swego grona, uznając go za niegodnego piastowania mandatu posła i Sejm w okresie zawieszenia Idzikowskiego, uznał jego mandat za wygasły.

Idzikowski został aresztowany. — Wdrożono śledztwo. Okazało się, że oskarżony ma na sumieniu inne przestępstwo, popełnione w drugiej połowie 1931 r., kiedy to na zebraniu cechu piekarzy wysunął konieczność zebrania funduszu na „obronę prawną”, operując nieprawdziwymi informacjami, jakoby ministerstwo zamierzało podnieść piekarszym podatek obrotowy.

Zebrał kwotę 20.000 zł. i pieniądze te Idzikowski sprzeniawierzył. Twierdził, że potrafił sobie 10.000 zł., które w swoim czasie pożyczył Michalskiemu.

Błyskawiczna kariera

Władze śledcze zainteresowały się z kolei osobą Michalskiego, ustaliwszy pewien kontakt między nim a Idzikowskim. Kariera Pawła Michalskiego jest ciekawa. Michalski nie posiada matury. Jednakowoż w deklaracji, złożonej władzom skarbowym w 1932 r. oskarżony oświadczył, że maturę posiada i przedstawi ją po otrzymaniu dokumentu z Rosji.

Państwową posadę piastuje od 1919 roku, rozpoczynając od stanowiska praktykanta, w rok później jest młodszym urzędnikiem w ministerstwie Skarbu, w roku następnym, kontrolerem rachunkowym w 8-ym stopniu służbowym, po 2-ach latach starszym kontrolerem i w rok później, radcą skarbowym w 6-ym stopniu. W 1926 r. jest już naczelnikiem wy-

działu, a w 1930 r. zostaje stałym zastępcą dyrektora departamentu.

Na jakimś czasie, już przed wdrożeniem postępowania karnego, Michalski został zawieszony w urzędowaniu, a następnie przeniesiony w stan nieczynny. Wreszcie orzeczeniem komisji dyscyplinarnej, skazano go na utratę wszelkich praw, wynikających ze służby państwowej.

Jak wykazuje śledztwo, Michalski dopuścił się całego szeregu nadużyć władzy, udzielając bezprawnych ulg swoim wierzycielom.

Zarzuty aktu oskarżenia

Akt oskarżenia zawiera 150 stron pisma maszynowego, obejmujących nadużycia, popełnione przez Michalskiego. Znaczną część rozprawy wypełni badanie działalności Michalskiego, jako udziałowca firmy „Frampol”. — Oskarżony otrzymał tam 7 udziałów po 10.000 zł. każdy, ale ani grosza nie wpłacił, polecił natomiast zarządcy firmy, p. Miazdzy tak pozycję zaksięgować, by wyglądało, że kwota jest wpłacona.

Cały szereg poważnych firm i banków udziela towarzystwu „Frampol” kredytów. Michalski stoi pod zarzutem wyszukiwania swego stanowiska służbowego dla osiągnięcia dla firmy pożyczek mimo braku widoków, by pożyczki te mogły być spłacone. Wielu wierzycieli w ogóle nie upominało się o zwrot długu. Pożyczki doszły do sumy 300.000 zł.

Wreszcie przedmiotem sprawy są wypadki bezprawnego umarzania podatków faworyzowanym przez Michalskiego płatnikom.

Proces obejmujący wydarzenia z przed kilku lat potrwa parę tygodni ze względu na dużą ilość świadków.

Współ z Michalskim i Idzikowskim, na ławie oskarżonych zasiadli zarządca „Frampolu” Miazga, b. naczelnik urzędu skarbowego Witold Niesiołędzki, współdziałający w poszczególnym wypadku z Michalskim oraz niejaki Kaufman, zainteresowany materialnie w sporadycznym fakcie nadużycia władzy przez Michalskiego i Niesiołędzkiego.

Na dzisiejszej rozprawie, po ustaleniu personalii oskarżonych, obrona zgłosiła wnioski o rozdzielenie spraw Michalskiego od sprawy Idzikowskiego. — Sąd po wysłuchaniu wywodów stron, po naradzie, postanowił wniosku obrony nie uwzględniać.

Poza tym, pierwszy dzień rozprawy upłynął na motywacji przez poszczególne obrońców, zgłoszonych przez nich wniosków dowodowych. Decyzja sądu co do zgłoszonych wniosków zostanie ogłoszona jutro.

Kronika szachowa

NIESPODZIANKI TURNIEJU W LUBLANIE.— SŁABY START PIRCA.

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Lublanie rozegrano dalsze 4 rundy, które obfitowały w wiele ciekawych spotkań. Jak do tąd, doskonale spisuje się młody mistrz Węgier Szabo, który jeszcze na olimpiadzie warszawskiej zwrócił na siebie uwagę opinii szachowej. Niespodzianką turnieju jest błąd start 3-krotnego mistrza Jugosławii i niedawnego zwycięzcy wielkiego turnieju łódzkiego Pirca natomiast nadszpedzanie dobrze grają Kostic i dr. Asztalos, również dr. Trifunowicz idzie w czołowej grupie. Mistrz Polski dr. Tartakower nie jest widocznie usposobiony bojowo i zadawania się nierozegranymi, z pozostałych zagranicznych graczy słabiej, niż zwykle, walczy Foltys i Steiner.

Stan turnieju po 8 rundzie jest następujący (w nawiasach liczba partii niedokończonych): Szabo (Węgry) — 6 (1) p., Kosticz (Jugosł.) — 5 i pół (1) p., dr. Trifunowicz (Jug.) — 5 (1) p., dr. Asztalos (J.) — 4 i pół (1) p., Pirc (Jug.) — 4 (1) p., dr. Tartakower (Polska) — po 4 (1) p., Bröder, Vidmar junior — po 4 p., prof. Vidmar — 3 i pół (2) p., Steiner (Węgry) — 3 i pół (1) p., Preinfalk, Nedellkowicz i Tot — po 3 p., Furlani — 2 i pół (1) p., Foltys (Czechosłowacja) 2 (1) p., Sorli — pół (1) p.

Z TOW. PSYCHOLOGICZNEGO W ŁODZI

W niedzielę, dnia 24 bm o godz. 12-ej odbędzie się w lokalu Tow. Psychologicznego w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 17 plenarne naukowe zebranie, na którym p. dr. Gustaw Bychowski, docent Uniwersytetu J. Piłsudskiego, wygłosi odczyt na temat: „Analiza jaźni a zagadnienia charakterologiczne”.

Olbrzymi pożar pod Lublinem

Spalony cały rynek osady Słowatyce

Lublin, 21 kwietnia.

(PAT). W osadzie Słowatyce wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który na skutek silnego wiatru rozszerzył się z gwałtowną szybkością, obejmując sąsiednie budynki.

Przybyło 5 straży ogniowych m. in. z Włodawy i Brześcia nad Bugiem, które jednak nie były w stanie opanować groźnego żywiołu.

Cały rynek stanął w płomieniach. Wiele osób straciło cały dobytek. Państwą ognia padły 44 domy mieszkalne, w których mieściło się 40 sklepów. Niemal wszyscy kupcy są zrujnowani. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz. Straty wedle pobieżnych obliczeń wynoszą ponad 200 tys. zł.

Dogaszanie zgłiszcz trwało przez całą noc ze środy na czwartek.

Powstańcy zbombardowali pociąg

na pograniczu francuskim. — Liczni zabici i ranni

Paryż, 21 kwietnia.

(PAT). Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że 4 powstańcze samoloty bombardujące, eskortowane przez 4 samoloty myśliwskie bombardowały dziś m. Pingoerda, zrzucając 18 bomb na okolice dworca. Jedna z bomb trafiła w pociąg.

Są zabici i ranni, których część przewieziono do szpitala w pogranicznej miejscowości francuskiej Burg Madame.

Ludność cywilna m. Pingoerda usiłowała schronić się na terytorium francuskie, lecz nie została dopuszczona przez karabinierów.

Oficerowie rumuńscy w administracji

Będą oni delegowani do urzędów i władz cywilnych

Bukareszt, 21 kwietnia.

(PAT) W Monitorze Urzędowym opublikowany został dekret, mocą którego oficerowie służby czynnej wszystkich broni mogą być delegowani przez rząd do pełnienia wszelkiego rodzaju funkcji w urzędach państwowych, samorządowych i powiatowych.

W okresie pełnienia wyżej wymie-

nionych funkcji oficerowie pozostają do dyspozycji ministerstwa obrony narodowej, lub ministerstwa lotnictwa i marynarki, zachowując wszelkie prawa przysługujące z tytułu ustaw i regulaminów wojskowych.

Wspomniany okres zostanie zaliczony do czasu służby pełnionej w jednostkach wojskowych.

OSZUSTWO NA BIEGUNIE

Ukazał się Nr. 24 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

KLISZE
 do REKLAM GAZETOWYCH,
 CENNIKÓW, PROSPEKTÓW.
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji.
 RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
 WYKONYWA
B. Borkenhagen
 11/11 Łódź Piotrkowska 102

